

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77.77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Wielkie święto produktywności polskiej

Dziś otwarcie wystawy w Poznaniu w obecności Prezydenta Rzplitej, premjera i ministrów, przedstawicieli sejmu i senatu oraz korpusu dyplomatycznego

Dziś o godz. 10-ej rano odbędzie się w Poznaniu oficjalne otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej. Aktu tego dokona w sposób uroczysty p. Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Mościcki, w otoczeniu członków rządu, korpusu dyplomatycznego, wojskowości, przedstawicieli organizacji społecznych całego kraju, sfer przemysłowych, prezydium wystawy i t. p.

P. Prezydenta Rzeczypospolitej o godz. 9.50 powita orkiestra hymnem narodowym. Następnie wygłosi przemówienia prezes rady głównej P. W. K. prezydent m. Poznania p. Cyryl Ratajski i dyrektor p. dr. Stanisław Wachowiak.

Na przemówienia te odpowie

p. Prezydent Rzeczypospolitej, poczem przetnie wstęgę, ogłaszając Powszechną Wystawę Krajową otwartą.

Następnie wszyscy uczestnicy zwiedzą wystawę.

O godz. 14-ej odbędzie się w sali reprezentacyjnej centralnej restauracji P. W. K. śniadanie wydane przez radę główną i zarząd P. W. K. na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Wieczorem p. Prezydent Rzeczypospolitej w salach Zamku poznańskiego podejmie gości bankietem.

Zwiedzenie terenów wystawy dla szerokiej publiczności dostępne będzie dziś o godzinie 2 po południu.

Rząd, sejm i senat na P.W.K. Gen. Składkowski zastępuje premj. Świtalskiego

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon:

W dniu wczorajszym na otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu wyjechali premjer p. Świtalski z małżonką, minister spraw zagranicznych August Zaleski, min. przemysłu i handlu Kwiatkowski w towarzystwie dyrektora departamentu pp. Dąbrowskiego, Sokolowskiego, Nosowicza i Koźuchowskiego oraz dyrektora inst. eksportowego Turskiego, min. pracy i opieki społecznej pułk. Prystor, i min. oświecenia Czerwiński.

Z ramienia sejmu udał się na wystawę wicemarszałek p. Czerwinski w towarzystwie dyrektora kancelarii sejmowej p. Pomorskiego i dyrektora biblioteki sejmowej p. Kołodziejskiego.

Senat reprezentowany będzie przez marsz. Szymańskiego, który przybywa do Poznania z Paryża, gdzie bawi od kilku dni.

Korpus dyplomatyczny akredytowany w Warszawie wyjechał do Poznania w pełnym składzie pociągiem pośpiesznym.

Jako przedstawiciele wolnego miasta Gdańska wyjechali do Poznania sen. Jemelowski oraz sen. dr. Schimmler.

* * *

Wobec wyjazdu premjera p. Świtalskiego do Poznania zastępstwo objął minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski, który wobec tego na otwarciu wystawy obecnym nie będzie.

* * *

Wobec wyjazdu do Wilna marszałka Piłsudskiego, w Poznaniu reprezentować go będzie wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski

* * *

P. premjer Świtalski jak również i wszyscy ministrowie zamieszkażą w Poznaniu na Zamku.

Przedstawiciel Łodzi

Z ramienia samorządu łódzkiego udał się do Poznania na uroczystość otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej prezes rady miejskiej inż. Holecgreber.

P. Prezydent Rzplitej przybył do Poznania

POZNAN, 15. 5. PAT. Dziś o godzinie 18-ej przybył do Poznania p. Prezydent Rzplitej. Na przyjęcie dostojnego gościa miasto przybrało odświętne szaty. Dworzec oraz ulice od dworca do zamku przybrane zostały zielenią i kwiatami. Olbrzymie tłumy publiczności ustawiły się za szpalerami utworzonymi przez oddziały wojsk garnizonu poznańskiego, przysposobienia wojskowego, sokolów i harcerzy. Na dworcu zebrał się dla powitania gościa członkowie rady głównej P. W. K., reprezentanci organizacji społecznych. Przybyli na dworzec pp. ministrowie Kühn, Boerner i Bertoni. Przybyli również liczni przedstawiciele władz wojskowych, konsulowie, przedstawiciele władz miejskich i liczne grono pań. Punktualnie o godz. 18

zajechał na peron specjalny pociąg. Przy dźwiękach hymnu narodowego i salwach 21 strzałów armatnich wysiadł p. Prezydent z wagonu i po powitaniu przez członków PWK. oraz obecnych ministrów przeszedł przed frontem kompanii honorowej 57 p. p. Następnie udano się do sali recepcyjnej, gdzie w serdecznych słowach powitał p. Prezydenta prezydent Poznania Ratajski. Wojewoda Dunin-Borkowski przedstawił zebranych p. Prezydentowi, który witał go owacyjnie przez tłumy zajęty wraz z p. Mościcką, wojewodą poznańskim i pułk. Głogowskim miejsce w powozie, zaprzężonym w 4 siwe konie i eskortowany przez szwadron honorowy 15 pułku ułanów udał się do zamku.

Otwarcie pierwszego pawilonu min. poczt i telegrafów w Poznaniu

POZNAN, 15. 5. PAT. Dziś rano przybył do Poznania p. minister Poczt i Telegrafów inż. Boerner i o godz. 9-ej rano dokonał uroczystego otwarcia pawilonu Ministerstwa Poczt i Telegrafów na Powszechnej Wystawie Krajowej. Pawilon ten jest już zupełnie wykończony i od kilku dni czynny jest w nim urząd pocztowy i telegraficzny.

W przemówieniu min. Boerner

Gen. Tessaro objął urządowanie

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon: Jak się dowiadujemy, nowy dowódca korpusu ochrony pogranicza generał Zosik-Tessaro objął urządowanie, powołując do pracy przebywających na urlopie oficerów poszczególnych oddziałów.

Poznań transmituje zdjęcia z terenu wystawy

POZNAN, 15. 5. PAT. Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią radjostacja poznańska (dział fultograficzny) poczęła transmitować do stacji fultograficznych całej Europy aktualne zdjęcia z terenu P. W. K. w Poznaniu. Zdjęcia takie transmitowane będą 2 razy dziennie, a mianowicie o godz. 11,30 przed połudn. i o godz. 9 wieczorem. Wczoraj radjostacja poznańska transmitowała fotografie twórców P. W. K. p. Ratajskiego i dr. St. Wachowiaka. W dniu jutrzejszym t. j. w dniu otwarcia P. W. K. radjostacja poznańska transmitować będzie zdjęcia z uroczystego aktu otwarcia.

Dr. Pasternak

Nowy dyrektor związku zakładów ubezpieczeń pracown. umysłowych

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon:

W najbliższych dniach naczelnik wydziału w ministerstwie pracy dr. Józef Pasternak obejmie urządowanie jako dyrektor związku zakładów ubezpieczeniowych pracowników umysłowych.

Ogród Restauracji „TIVOLI” Przejazd Nr. 1
Tel. 26-30
Dom Majstrów Tkackich

Dziś otwarcie sezonu letniego
KONCERT ORKIESTRY 28 p. S. K.
pod dyr. kapelm. por. LEWIŃSKIEGO

Wybór nowalji sezonowych

Piwo z beczki odstale HABERBUSCHA i SCHIELE, Anstadta. — Oryginalny pilzner (Prazdrój). — Własne wyroby cukiernicze. Początek KONCERTU o godz. 8-ej wiecz.

TEATR SWIETLNY
„CASINO”

Dziś i dni następnych uroczna para kochanków
JOHN GILBERT i RENÉE ADORÉE
żyje, walczy i zwycięża w największym areydziele filmowym p. t.

Miłość Kozaka

pg. powieści hr. LWA TOŁSTOJA „KOZACY”
Kierownictwo artystyczne ILJA REPIN.

Orkiestra pod dyr. **LEONA KANTORA.**
Chóry rosyjskie pod dyr. S. Lewitina.

Sala dobrze wentylowana.

Walka wyborcza w Anglii

nie da najpewniej żadnemu stronnictwu absolutnego zwycięstwa

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

London, w maju.

Tęskny wzrok posyła napewno każdy obywatel kontynentu w stronę kolebki parlamentarizmu. Nawet w krajach prawdziwie demokratycznych bywają odstępstwa od wytkniętej linii prac przedstawicielstwa narodowego. Tylko nie w Anglii. Kadencja izby skończyła się, więc król zamyka parlament mową tronową i po kilku tygodniach odbywają się wybory. Niema odraczań, zawiesznień, rozpędzeń, wymyślań. Zamiast tych wszystkich tricków są... wybory. Wyrobienie parlamentarne narodu nie ścierpiatoby ani chwili zmiany tych odwiecznych metod. Wyrobienie parlamentarne wodzów narodu nie dopuszcza do nich nawet myśli o innym nieporządku rzeczy.

Wybory w Anglii odbędą się 25 b. m., a więc walka wyborcza jest już w pełni. Przywódcy trzech partii politycznych, Baldwin, Lloyd George i Mac Donald, zostali oficjalnie wysunięci w okręgach. Baldwin kandyduje w Bewdley, który reprezentuje już od 31 lat w izbie gmin; tym razem jednak będzie miał kontrkandydatów, labourzystę i liberała. Mac Donald obejmuje dawny okręg Sidney Webba w Seaham, gdzie labourzyści otrzykali ostatnio o 10.500 głosów więcej, niż inne partje. Kontrkandydatem jego jest przywódca komunistów, Pillitt. Lloyd George ubiega się znowu o mandat w okręgu Carnarvon, gdzie przed 4 laty otrzymał przeszło 12.000 głosów nadwyżki.

Ukazały się już oficjalne odezwy wyborcze przywódców konserwy i partji pracy.

Baldwin przyrzeka, że artyku-

ły żywności nie będą clone, ale przemysł będzie nadal chroniony przez politykę celną. Rolnictwu zapewnia obecny premier nowe ulgi podatkowe i powiększenie rynków zbytu. Jednocześnie odezwa krytykuje plany Lloyd George'a, co do rozwiązania sprawy bezrobocia. Wreszcie premier apeluje do towarzyszów kolejowych, aby zreorganizowały i udoskonaliły swoje przedsiębiorstwa.

Odezwa Mac Donalda przede wszystkim winę za strejk generalny w roku 1926 zwała na rząd konserwatywny. Następnie wódz labour party żąda na tychmiastowej organizacji przemysłu węglowego na narodowej podstawie i upaństwowienia go w najbliższym czasie. Pozatem

domaga się budowy miliona domów robotniczych i zniesienia t. zw. „slums“ (nędzne izby mieszkalne). Wreszcie przyrzeka, że partja pracy, ujawszy rządu, podpisze waszyngtońską konwencję o 8-godzinnym dniu pracy, wyda nową ustawę fabryczną i zmieni ustawę o związkach zawodowych, zniekształconą przez obecny rząd. Charakterystycznym jest, że również Mac Donald przyrzeka przemysłowi żelaznemu i włókienniczemu bezstronne zbadanie ich sytuacji.

Wogóle odezwy wyborcze są tym razem wyjątkowo rzeczowe i niezwykle umiarkowane. Każda z nich zawiera przede wszystkim i głównie pozytywny program prac na najbliższą

przyszłość, ograniczając do minimum polemikę i zwalczanie przeciwników.

Walka wyborcza natomiast zapowiada się bardzo ostra. Na 615 mandatów wysunięto rekordową ilość 1794 kandydatów, t. j. o 300 więcej, niż w roku 1924. Jest wśród nich przeszło 600 konserwatystów, 569 labourzystów, 509 liberałów, 33 niezależnych socjalistów, 33 komunistów i szereg pojedynczych kandydatów partji i organizacji, nie odgrywających roli.

Na ostrość walki wyborczej wskazuje chociażby fakt, że podczas gdy w ostatnich wyborach 50 mandatów uzyskano bez walki, to obecnie tylko speaker izby, Fritroy, nie będzie miał w swym okręgu kontrkandydata,

co jest zwykłym aktem kurtuzji wyborczej.

Rezultatu walki przewidzieć oczywiście nie można. Jedno jest faktem, że 4-letnie rządy konserwy dały się ludności dotkliwie we znaki. Pogorszenie się konjunktury gospodarczej Europy wogóle, a Anglii w szczególności, wpłynęło wybitnie na niechęć do obecnej większości. O takiej ilości reprezentantów, jaką mieli dotychczas, konserwatyści nawet nie marzą. Mają oni nadzieję, że uda im się mieć w izbie gmin większość 30 głosów (dotychczas mieli 200). Partja pracy liczy, że do swych 160 mandatów dorobi conajmniej 100, a liberałowie mają nadzieję na podwojenie swego stanu posiadania (dotychczas mieli 46 reprezentantów).

Bezstronni rzeczoznawcy natomiast twierdzą, że konserwatyści nie zdobędą więcej, niż 280 — 300 mandatów, a więc bezwzględnej większości mieć napewno nie będą. Ponieważ jednocześnie program zwalczania bezrobocia, wysunięty przez króla demagogów, Lloyd George'a, napewno w wielu okręgach osłabi szanse partji pracy, więc żadne z trzech stronnictw nie będzie miało większości. Możliwa byłaby koalicja, ale, jak wiadomo, zarówno konserwatyści, jak i labourzyści odrzucili współpracę z liberałami. Jeśli więc rezultat wyborów odpowie przewidywanom, to trzeba się poważnie liczyć z tem, że późną jesienią, lub na wiosnę przyszłego roku będziemy mieli nowe wybory do izby gmin.

Poor York.

Pogrzeb ofiar rozruchów 1-majowych



odbył się w Berlinie przy gremjalnym udziale komunistów.

LUONA

Początek przedstawień o godzinie 4-ej po poł., w soboty i niedziele o godzinie 12-ej w poł. ostatniego o godzinie 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł., w soboty i niedziele od godz. 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

Człowiek ó najmiłszym uśmiechu

HARRY LIEDTKE

oraz jego urocze partnerki La Jana i Betty Bird

w przepięknej obyczajowej kinosztuce

„Karjera Panny Dodo“

Dzieje zalotnej dziewczyny, która marzyła o karierze scenicznej.

GRAND KINO

Ostatnie 2 dni!

Realizacja słynnego George Jacoby.

Wielki dramat obyczajowy, ilustrujący anormalne współczesne stosunki małżeńskie, gdzie żona, wychowana w atmosferze dancinów i balowych sal, nie potrafi dać mężowi tego, czego on przedewszystkiem od niej wymaga: szczęścia i ciepła domowego ogniska.

„Żony szalone“

REKORDOWA OBSADA:

Suzu Vernon, Ruth Weyer, Olaf Fjord, Henry Edwards.

REKORDOWA OBSADA:

Kowno oskarża Polskę

o zorganizowanie zamachu na Waldemarsa

BERLIN, 15. 5. PAT. „Berliner Tageblatt“ donosi z Kowna, że dwaj studenci, uczestnicy zamachu na premiera Waldemarsa zbiegli na Wileńszczyznę. Korespondent dziennika tego przytacza obszerny artykuł oficjalnej „Ljetuvos Aidas“ oświadczający, że zamachowcy byli zwolennikami Pleczkajtisa i agentami polskimi. Zamach ten zorganizowany został przez zwolenników Pleczkajtisa, a kierowany był przez Hołowkę i Piłsudskiego. Jest to jasne dla każdego, kto zna stosunki polsko-litewskie ostatnich lat.

Po wydrukowaniu tych zdań grubym drukiem „Berliner Tageblatt“ podaje, iż uczestnicy zamachu stanu w Tauragach byli gorąco przyjmowani przez Polaków, a Pleczkajtis podejmowany był przez Hołowkę śniadaniem oraz przyjęty przez marszałka Piłsudskiego, przytem p. Hołowko próbować miał zainscenizowania nowego zamachu stanu gen. Żeligowskiego i okupowania całej Litwy. Wobec nieudania się Hołowce i Piłsudskiemu tego planu utworzony ma być, jak twierdzi „Ljetuvos Aidas“ nowy plan zmierzający

do wnoszenia niepokojów w wewnętrzne stosunki Litwy.

„Ljetuvos Aidas“ stwierdza, że zamach na Waldemarsa nie jest ostatnią próbą agentów polskich i stwierdza, że posiada informacje kół miarodajnych, donoszące, że agenci Poplaskasa i Hołowki kształcą się w rzucaniu granatami i terrorem zamierzają kilkakrotnie odwiedzić Litwę. „Ljetuvos Aidas“ podkreśla, że plany napadów nie są tworzone w Wilnie lub Kownie lecz w Warszawie, której niepodległa Litwa zamyka drogę do morza. „Ljetuvos Aidas“ zapowiada,

że dla wrogów kraju nie będzie miała litości.

Ponieważ śledztwo w sprawie zamachu na premiera Waldemarsa ustaliło, że sprawców zamachu należy szukać w Kownie w pracowniczej opozycji antyrządowej społeczeństwa litewskiego, a nie poza granicami Litwy — urzędowka litewska, która w swej nienawiści do Polski pragnęłaby wykryć sprawców tego zamachu właśnie w Polsce — podejmuje nieudolną próbę odwrócenia uwagi opinii publicznej od właściwych sprawców zamachu. Brednie „Lje-

tuvos Aidas“ powtórzone przez „Berliner Tageblatt“ nie wymagają komentarzy.

Litwa odmawia wymiany więźniów politycznych z Polską

BERLIN, 15. 5. PAT. Z Genewy donoszą, że międzynarodowy kongres Czerwonych Krzyży otrzymał z Kowna telegram, w którym rząd litewski odmawia wypełnienia przepisów umowy, zawartej między polskim, a litewskim czerwonym krzyżem, a dotyczącej wymiany więźniów politycznych.

Pasporty zagraniczne chwilowo nie stanowią

Warsz. koresp. (St. Gr.) tel.: Dowiadujemy się z dobrego źródła, że projekt obniżenia ceny pasportów zagranicznych został porzucony.

Dr. med. Z. Rakowski

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc
Konstantynowska 9, tel. 27-81
Przyjmuje od 12—2 i od 5—7

WYPADEK MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

Samochód jego zaczepił o próżną taksówkę i uszkodził ją

Marszałek Piłsudski wyszedł bez najmniejszego szwanku

WILNO, 15 maja. (Pat.) — Samochód wojskowy, którym marszałek Piłsudski w dniu 14

b. m. jechał z dworca do miasta na ostrym zakręcie ulicy Magdaleny i ul. Biskupiej zaczepił o próżną taksówkę, jadącą z nadmierną szybkością bez sygnałów.

Samochód marszałka nie ucierpiał i ruszył w dalszą drogę. Marszałek Piłsudski wyszedł

Wzajemne ubezpieczenie pracowników Polski, w. m. Gdańska i Rzeszy niemieckiej

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon.: Wczoraj podjęte zostały w Berlinie rokowania między Polską, Gdańskiem i Rzeszą niemiecką w sprawie wzajemnych ubezpieczeń społecznych obywateli Polski, Gdańska i Niemiec, przebywających na terenie kontrahenta.

Rokowania te mają na celu zapewnienie zainteresowanym obywatelom uznania przez państwa, na terenie których przebywają, wszelkich praw ubezpieczeniowych, z jakich korzystali w kraju ojczystym.

Ucieczka komunistki więzionej w Piotrkowie

PIOTRKÓW, 15. 5. Znana komunistka Estera Brandla Świerczyńska skazana na 6 lat więzienia za działalność antypaństwową, udała się pod pretekstem leczenia zębów w towarzystwie 2 swoich towarzyszy i pod strażą 2 policjantów do dentysty w Piotrkowie.

Po wyjściu z gabinetu dentysty Świerczyńska zbiegła.

Pozostał na razie pozostał bez wyniku.

Katastrofa w klinice

CLEVELAND 15. 5. PAT. W sali roentgenologicznej tutejszej kliniki nastąpił dziś wybuch, skutkiem którego około 40 osób odniosło rany i poparzenia. Trujące gazy ogarnęły przestrzeń 30 mtr. a kilku przechodniów uległo zatruciu. Na skutek wybuchu powstał pożar, który ogarnął cały budynek. Zdaniem policji ofiarą wypadku padło około 70 osób.

Warszawa kupiła kopję dzieła Artura Szyka

Na posiedzeniu magistratu warszawskiego uchwalono kupić za 1000 zł. egzemplarz kopji Statutu Kaliskiego Artura Szyka.

WIEN, 15 maja. (Tel. wł.) W Turynie w jednym z domów przy placu Corso Regina Margherita nastąpił olbrzymich rozmiarów wybuch gazu świetlnego.

Siłą eksplozji gazu zawaliła się jedna ściana domu, grzebiąc pod sobą 10 osób.

Niezwykłe samobójstwo

popelnili nauczyciel z uczenicą

WIEN, 15 maja. (tel. wł.) — Nadzwyczajne wrażenie wywołał w Pradze Czeskiej podwójny zamach samobójczy 30-letniego nauczyciela Ernesta Lawosta i 14-letniej uczennicy Anity Kulman.

Ciała ich znaleziono na Niebieskiej Górze, przykryte arkuszem białego papieru, na którym wypisane były dużymi literami słowa: „umieramy pod świergotem ptaków“.

Ręce dziewczyny były przywiązane chustką do rąk Lawosta.

Kulman była jedyną córką za możnego fabrykanta słowackiego. W gimnazjum, do którego uczęszczała, a w którym Lawost wykładał języki zwracało uwagę niezwykle zachowanie się obojga. Dano znać ojcu Kulman, który odebrał córkę ze szkoły i umieścił ją gdzieś indziej. Lecz zakochani spotykali się w dalszym ciągu.

Jak wykazała ekspertyza lekarska, otrucie nastąpiło zapo-
mocą strychniny.

Zeppelin nad Francją

Dr. Eckener nie dotrzymał zobowiązań

PARYŻ, 15 maja. (Pat.) — „Le Journal“ zaznacza, że wydarzenia, jakie miały miejsce we związku z ostatnim przelotem Zeppelina ponad terytorjum francuskim uzasadniają stanowisko Francji, zajęte wobec nowo projektowanego przelotu. W istocie bowiem kpt. Eckener, mimo formalnie przyjętych zobowiązań, przeleciał bardzo nisko nad fortecą w Besancon oraz

fabrykami Creusota. Zakłady we Friedrichshafen obiecały również, iż Zeppelin przeleci ponad granicą między godziną 7 a 9-tą rano koło Bazylei i opuści terytorjum francuskie również przed świtem, tymczasem kpt. Eckener z nieznanego powodu nie dotrzymał tego zobowiązania i przeleciał nad terytorjum francuskim w dzień

Misza Poznański w New Yorku

Olbrzymi sukces skrzypka—łodzianina

LONDYN, 15. 5. ATE. Donoszą z Nowego Jorku o niebywałym sukcesie młodocianego skrzypka polaka, Miszy Poznańskiego, pochodzenia z Łodzi, osiągniętym na koncercie własnym, który się odbył w dniu 12 maja w Nowym Jorku w wielkiej sali koncertowej „Uarnegie Hall“. Cała prasa no-

wojorska żywo zajmuje się tym skrzypkiem, który swym pierwszym publicznym koncertem zdobył całą opinię muzyczną Nowego Jorku. Misza Poznański od szeregu lat przebywał w Nowym Jorku, gdzie studiował w tamtejszym konserwatorium muzycznym.

Oszczędnościowy budżet 1930-31

Wydatki nie mogą przekraczać norm z roku bieżącego

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon.: Jak się dowiadujemy, wszystkie władze centralne przystąpiły do opracowania projektu budżetu każdego resortu w dochodach i wydatkach na rok budżetowy 1930/31, a to w myśl rozporządzenia ministerstwa skar-

bu, które w instrukcji wydanej w związku z tem do poszczególnych ministerstw, zwraca uwagę, że projekty budżetu nie mogą przekraczać w wydatkach norm, jakie zawierały budżety każdego resortu w roku obecnym.

Ambasada polska przy Kwirynale

i ambasada włoska przy rządzie Rzplitej w najbliższych dniach rozpoczną swe urzędowanie

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.: Dowiadujemy się, że przyjazd ambasadora Italji w Warszawie p. Franklin Martina nastąpi w ciągu najbliższych dwóch tygodni. W tym czasie zostaną załatwione wszystkie formalności, związane z podniesieniem poseł-

stwa polskiego przy Kwirynale do rangi ambasady. Przedtem jeszcze nastąpić musi formalność zamianowania posła Przewodniczącego ambasadorem i zatwierdzenie tej uchwały rządu przez p. Prezydenta Rzplitej.

Polityka watykańska

Mowa Mussoliniego bez odpowiedzi

RZYM, 15 maja. (Pat.) — Ogólne zainteresowanie, jaką będzie odpowiedź „Osservatore Romano“ na wczorajszą mowę Mussoliniego, doznało rozczarowania. Dziennik watykański jako komentarz do 4-godzinnej mowy premiera włoskiego zamieścił zaledwie kilka wierszy zupełnie zdawkowych, nieodpowiadających ani treścią, ani rozmiarami mowie Mussoliniego,

poświęconej w całości sprawie rzymskiej. Panuje powszechne przekonanie, że to stanowisko „Osservatore Romano“ jest wyrazem niezadowolonia Watykanu i że być może w najbliższych dniach ukaże się odpowiedź lub komentarz znacznie obszerniejszy, który jednak z właściwą przeczornością przygotowany będzie powoli i z namysłem.

Komuniści wyjdą na ulicę

Zapowiedź demonstracji w d. 1 sierpnia r. b.

BERLIN, 15. 5. PAT. W dalszej dyskusji nad sprawą wydarzeń majowych w Berlinie oświadczył wczoraj w sejmie pruskim poseł komunistyczny Kasper, że komuniści witają z uznaniem, jako postęp, wystąpienie części ludności robotniczej Berlina i złamanie przez nią ustaw, dla walki o cele

polityczne. Poseł Kasper zapowiedział, że w dniu 1 sierpnia, który to dzień specjalnie ma być święcony przez komunistów na rzecz pokoju w całej Europie, komuniści wprowadzą swych rewolucyjnych proletariuszy, — pomimo wszelkich zakazów na ulicę.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Krwawy napad na Bałutach

Bandyci splądrowali mieszkanie i poranili jego właścicielkę

Dzielnym policjantom udało się schwytać obu zbirów

Przy ul. Wawelskiej nr. 26 zajmuje skromne mieszkanie małżeństwo Szewczyk wraz z 54 letnią matką Janiną Głydą.

W dniu wczorajszym, gdy Szewczyk wyszedł do swych zajęć, a żona 27-letnia Janina wraz z matką czyniła przygotowania do prania bielizny, do mieszkania wtargnęło dwóch uzbrojonych w noże bandytów, z których jeden stanął na straży przy drzwiach, drugi, starszy, grożąc nożem, zażądał od Szewczykowej wydania pieniędzy.

Otrzymałszy odpowiedź, że pieniędzy w domu nie ma bandyta począł znęcać się nad nią zadając nożem szereg ran w głowę w celu wymuszenia odkrycia miejsca ukrytych pieniędzy. Gdy to nie pomogło, począł plądrować mieszkanie. Pieniądzy jednak nie znalazł, ponieważ Szewczyk wychodząc do pracy zabrał je z sobą, aby ulokować w banku, o czym bandyci nie wiedzieli.

W tym czasie pod drzwiami Szewczyków zebrał się tłum lokatorów, zwabionych krzykiem bitych kobiet i usiłował wyważyć drzwi, aby schwytać rabusiów. Bandyci sami wybiegli z mieszkania, torując sobie drogę nożami wpadli na podwórze.

Lokatorzy puścili się za nimi w pogoń z krzykiem „Bandyci, złodzieje!”

Osaczeni ze wszystkich stron rabusie przeskoczyli parkan i znaleźli się na sąsiedniej posesji przy ul. Wawelskiej 24, skąd mieli zamiar wydostać się na ulicę. Lecz tu ich spotkała niemiła niespodzianka. W bramie czekał na zbirów starszy przodownik III komisariatu Leopold Mo-

rawski, który zręcznie schwytał jednego bandytę i obczwiałnił go, poczem puścił się w pogoń za drugim. Ścigany opryszek nie mógł uciekać ulicami w biały dzień, więc wpadł w podwórze nr. 18 przy ul. Wawelskiej i ukrył się w krzakach znajdującego się tam ogrodu. Nie uszedł jednakże przed przodownikiem, który wślaz za nim wpadł na miejsce kryjówki. Stawiając wszystko na jedną kartę, silniejszej kompleksji bandyta rzucił się na przodownika, usiłując go zadusić. Policjant nie chcąc zabić bandyty strzelił w górę, a gdy to nie poskutkowało, chwyt-

tem dżu-dżitsu uwolnił się z rąk napastnika i przy pomocy nadbiegłych 6 posterunkowych nałożył mu kajdanki.

Schwytanymi okazali się: pierwszy 21 letni Marjan Brandt zamieszkały przy ul. Łagiewnickiej nr. 33, drugi 27 letni Władysław Wasiński (Łagiewnicka 124).

Na miejscu przestępstwa zjawili się sędzia śledczy Taubenszlag, prok. Kubiak oraz kierownik III komisariatu komisarz Wilczyński.

Okutych w kajdany bandytów przewieziono do urzędu śledczego przy ul. Kilińskiego. (p)

Teatr Żydowski w Sali Filharmonji

Od soboty, 18 b. m. Tylko kilka gościnnych występów znakomitej artystki Teatru artystycznego w N. Jorku, b. artystki teatrów Niezłobina w Petersburgu oraz Maxa Reinhardta w Berlinie

LIDJA POTOCKA.

Święto narodowe w Rumunji



Zdjęcie nasze przedstawia siedmioletniego króla Michała w towarzystwie babki i matki.

1240 kilometrów w ciągu jednej doby

Wrażenia z podróży samochodowej na raid gwiazdzisty

II. Pierwszy postój i pierwsza ofiara

Owiął mię świeży prąd powietrza.

Pogoda była wymarzona: nie za ciepło, w powietrzu czuć wilgoć, szosy po deszczu świetne.

W szalonym pedzie mineliśmy Pabjanice, Łask, Sieradz, cały szereg drobnych miast, mia steczek i wioski, których ludność wyległa na drogę, by móc się przyjrzeć pędzącemu pojazdowi.

Od Pabjanic, gdzie droga polepszyła się znacznie, a na niektórych odcinkach była nawet bardzo dobra, jechaliśmy ze średnią szybkością 90 — 100 kilometrów na godzinę.

O godz. 7 min. 15 „wylądowaliśmy” w Kaliszu.

Podczas, gdy nasi brali benzynę, zdążyłem zameldować nasz dokument w komisariacie policji w Kaliszu, zdążyłem kupić latarke elektryczną, która oddała nam potem znakomite usługi (p. Grętkiewicz twierdzi, że był to najmądrzejszy krok

mój w czasie całej podróży).

O godz. 7 min. 30 opuściliśmy Kalisz, żegnani okrzykami zebranej przed stacją benzynową gawiedzi.

Od Łodzi do Kalisza jechałem na tylnym siedzeniu, w Kaliszu jednak załapałem się na przednie siedzenie, gdzie mi wódz naszej karawany powierzył nową poważną misję: trąbienie.

Przez dziesięć minut tłumaczył mi, że trąbienie jest sztuką poważną, zależy bowiem od tego w znacznym stopniu możliwość uniknięcia katastrofy.

Na dźwięk tego słowa poczułem na skórze lekkie dreszczyki, kamienny spokój jednak mego montera dodał mi nieco odwagi.

A więc trąbiłem...

Z całych sił znęcałem się nad niewinną trąbą automobilową, z której wyciskałem dosłownie ostatni dech.

Byłem ogromnie dumny, że na rozkaz mój zjeżdżały z drogi najrozmaitszego rodzaju pojazdy, wozy, furmanki, a nawet auta.

Pierwszy wypadek zdarzył nam się niedaleko za Kaliszem.

Właściwie nie nam, a małemu biednemu psu, którego ciekawość zaprowadziła pod koła naszego auta.

Znalazł tam biedak śmierć, a mnie... przypawił o stratę mej broni... trąby, którą ze zde nerwowania odtamałem.

Od tej chwili skazanym byłem na trzymanie jej w ręku, co początkowo było bardzo niewygodne, a to z tego względu, że na kolanach miałem rozłożoną mapę, aparat fotograficzny, latarke i notes z ołówkiem.

Dopiero potem wymyśliłem dowcipny sposób pozbycia się tego balastu, ukłowałem bowiem trąbę pod ramieniem i w ten sposób w czasie dalszej drogi pełniłem bez zarzutu funkcję sygnalizatora.

Podczas, gdy ja pociełem się nielada nad wyszukaniem drogi i zganianiem z szosy pojazdów, nasza druga klasa, t. j. siedzący na tylnym siedzeniu pożywiający się zabranami w drogę serdelkami.

Było ich niewiele, bo i ktoś mógł w takiej chwili myśleć o zabieraniu jedzenia. To też kiedy w pewnym momencie zwróciłem się do naszego prowiantowego z prośbą o wydzielenie mi racji, spotkałem się z odpowiedzią, że wiatr wywiał wszystkie serdelki i bułki do... ich żołądków.

Z biedy zacząłem żuć gumę, której sporym zapasem zostałem obdarzony na drogę.

P. Grętkiewicz nie dodawał mi w drodze wiele otuchy. To tłumaczył mi, że przy takiej szybkości każdy najdrobniejszy wypadek musi się zakończyć śmiercią całej załogi, to znów groził mi, że w noc zmarzną na kość ponieważ noc są jeszcze bardzo chłodne, a ja nie zaopatrzyłem się w nic ciepłego.

Zrozumiałem jednak po chwili, że wszystko to jest mówione jedynie w celu napędzenia mi strachu. To też kiedy przejrzałem te perfidne plany, pogwizdywałem sobie z nonszalancją, pvtając ciągle znudzonym głosem, dlaczego jedziemy tak wolno.

A robiliśmy w tym czasie sto kilometrów na godzinę.

Drzewa migwały mi przed oczyma, chaty pojawiały się tak urzędko, jak znikły, pędzące autobusy, bardzo liczne na tym odcinku, zdawały się być pełzającymi żółwiami.

P. Grętkiewicz z niewzruszonym spokojem mijał wszystkie przeszkody, z zimną krwią i na pełnym gazie brał najbardziej ostre zakręty, eleganckimi krzywiznami wymijał jadące przed nami pojazdy, zwalniał jedynie pęd auta przed szlabanami kolejowymi, których, jak

Osobiste

Konsul szwedecki, p. Maks Kona dyrektor „Widzewskiej Manufaktury” zaręczył się z p-ną Felicyą Schorrówną, córką prof. dr. M. Schorra, nadrabina Warszawy.

Prezes sądu okr. rozpoczął urlop zdrowotny

Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi p. Stefan Belżyński rozpoczął w dniu dzisiejszym urlop zdrowotny. Zastępować p. prezesa będzie wiceprezes Sądu Okręgowego p. Józef Zaborowski.

Dziś strejk fryzjerów Od samego rana pracownicy nie przystąpią do pracy

W dniu wczorajszym na ogólnym zebraniu związku pracowników fryzjerskich chrześcijan i żydów w Łodzi zapadła jednomyślna uchwała proklamowania strejku pracowników fryzjerskich od dnia dzisiejszego od rana, ponieważ związek pracodawców nie udzielił żadnej odpowiedzi na wysunięte w swoim czasie żądania pracowników z terminem odpowiedzi do dnia 14 b. m. (p)

Za 3 złote-- podróż do Londynu

Jedną z niezwykle miłych wycieczek będzie niewątpliwie wycieczka morską z Gdyni do Londynu, którą wkrótce będzie mógł odbyć każdy, kto nabywszy bilet popularnej loterii ligi morskiej i rzecznej wygra taką wycieczkę morską.

Będzie to dla żądnych wrażeń wycieczkowiczów niezwykle atrakcją, ponieważ za 3 zł., t. j. za koszt biletu loterii będą mogli bez żadnych kosztów przejazdu i utrzymania udać się do stolicy Anglii.

Ponieważ ciągnięcie tej loterii odbędzie się już za tydzień, przeto wkrótce już będzie można zwiedzić stolicę Anglii.

mi to sam w tajemnicy powiedział, bał się, jak ognia.

Przez pierwszą godzinę drogi nie mówiliśmy do siebie prawie ani słowa.

Nie wiem, dlaczego towarzysze moi siedzieli w milczeniu. O sobie opowiedzieć muszę, że formalnie nie mogłem mówić przy tym szalonym pedzie.

Dopiero później, kiedy doszedłem do przekonania, że do wszystkiego można się przyzwyczaić, rozgadałem się na dobre, wciągając dotychczasowych milczków w rozmowę.

Interesowały nas przede wszystkim losy naszego konkurenta Delage'a. Nie wiedzieliśmy bowiem o tem, że prócz p. Ledera jeszcze ktoś inny bierze udział w tym raidzie.

Ciekawi byliśmy ogromnie, jaką trasę dostał p. Leder i jak daleko się już posunął, słowem rozważaliśmy dokładnie nasze szanse.

W pewnym momencie p. Grętkiewicz zatrzymał motor: staliśmy na rozstajnych drogach, z których dwie prowadziły do Poznania, t. j. do następnego naszego etapu, jedna przez Pleszew, druga przez Środę.

Dwie minuty namysłu i auto nasze pomknęło z szybkością 100 klm. na godzinę w stronę Pleszewa.

(D. c. n.)

Tajemnica Grobowca Nr. 13

Romans

sensacyjny

G. Muhlen-Szulta

(Ciąg dalszy).

— Dlaczego staruszkę nie nadaje się do tego towarzystwa? — zapytał naiwnie Bob.

— U nas obowiązują czarne ubrania, pan zaś nosi szare — odparł gospodarz.

— To prawda — rzekł Bob weselo — lecz pan powinien mi być wdzięczny, że w tę atmosferę czarnych ubrań wprowadzam trochę różnorodności.

Cierpliwosć starego pana była wyczerpana.

— Pan nie chce wyjść dobro wolnie?

— Nie.

Więc zmuszę pana siłą do opuszczenia lokalu.

— Niech pan to uczyni. Sądzę, że naczynia i meble są dostatecznie ubezpieczone, — mówił Bob z błyskiem w oczach.

— Jaki on silny — myślała azjatycka piękność, pieszcząc spojrzeniem pełną wyrazu twarz Boba. Jej towarzyszką udawała,

ż nie zwraca uwagi na nieznanego i z pod oka rzucała na niego krótkie spojrzenia.

Pan we fraku gniótł nerwowo kwiatek, który leżał na stole, następnie złożył ręce tak silnie, że zatrzęszczały w stawach.

— Więc — zwrócił się do gospodarza.

Ten zaś odpowiedział stłumionym głosem:

— To bardzo przykra historia. Siłą nie można zmusić go do opuszczenia lokalu. To jakiś awanturnik, może wywołać wielki skandal.

A zwracając się do kelnera, dodał głośno:

— Czy ten pan już coś zamówił?

— Tak. Zamówił: pot-au-feu, ragout z homarów, ostrygi i du tarde w cieście.

— Zapomniał pan o Crepes-Suzette — zauważył Bob.

Maitre d'hotel wydał rozporządzenie:

w doskonałym humorze i z apetytem zjadał pot-au-feu.

Po wypiciu kilku kieliszków szampana zrobił się nagle wielomówny. Przywołał kelnera, któremu polecono spełniać wszelkie życzenia gościa i zaczął się dzielić z nim swymi spostrzeżeniami.

— W grobie jest strasznie ciemno i gdy chce się zabić gryzące i łazące po nas robaki, trzeba kierować się jedynie uczuciem. Kto pozwala się pochować w dziennej koszuli, ten czy ni bardzo źle; on sam bowiem leżał na spince i dziś jeszcze odczuwa ból w tym miejscu. W induskiej wędździe znajdują się mądre uwagi o śmierci. Gdy człowiek umiera, wówczas jego siła widzenia jednoczy się ze słońcem, powonienie z ziemią, smak z wodą, słuch z powietrzem, mowa z ogniem. Lecz zapomniano tu o jednym, że pieniądze zmarłego jednoczą się z kieszeniami jego krewnych. Przy sobie posiada on, Bob parę setek; o ile to starczy, niech kelner przyniesie mu jeszcze jedną flaszkę szampana i przy okryciu tej pięknej pani, która tu przedtem siedziała, położy gałązkę storczyków. Jeżeli przy tej okazji udałoby mu się nadepnąć mocno na nogę tego gogusiowi w monoklu, to niech to uczyni i doda, że i kwiaty i nadeptanie pochodzą od Boba.

Kelner przysłuchiwał się słowom gościa niezwykle uprzejmie i poważnie. Gdy wrócił do bufetu roześmiał się serdecznie i rzekł do jednego z kolegów:

— Wiesz, to oryginalny gość! Troszkę zwarjowany, ale niezwykle porządny. Ma nawet pieniądze na zapłacenie rachunku. W doskonałym humorze zakończył Bob swą kolację.

— Czy pan zaniósł tej pięknej damie kwiaty? — spytał kelnera, płacąc rachunek.

— Tak jest. Ta pani kazała wręczyć panu tę karteczkę.

Mówiąc to kelner położył przed Bobem maleńki kartonik koloru słoniowej kości.

„Sujata, księżniczka Capurta-la“ — widniało na jednej stronie, na drugiej zaś ręka kobiety skreśliła:

„Księżę jutro wyjeżdża do Brukselli!“

— Szczęśliwej podróży! —

mruknął Bob i wsunął bilecik do kieszeni. Następnie zapalił fajkę i spokojnie opuścił lokal.

ROZDZIAŁ X.

Noc pokusy

Charakter Boba krył w sobie różnorodność perskiego dywanu. Był łagodny, jak jagnię, uparty, jak buldog, gwałtowny, jak tygrys, lekkomyślny, jak hazardzista, sumienny, jak rachmistrz, szalony, jak satyr, wstrzemięźliwy, jak córka pastora, okrutny, jak najdzikszy murzyn, melancholijny, jak postny dzień, litościwy, jak siostra miłosierdzia.

Bob rozporządzał bogatymi skarbami nastrojów; potrafił być podczas jednej godziny wesóły i poważny, łagodny i dziki, szalony i roztropny.

Radośnie siedział przy zastawionym stole życia. Nagle je-sienna burza wrzuciła mu zwiędły liść do talerza. Bob wstał i pokazał całemu światu oblicze pełne wściekłości.

Gdy w boskim humorze, wyszedł po kolacji z najelegantszego w mieście hotelu, chciał wziąć taksówkę i pojechać do domu. Ale przypomniało mu się, że oddał kelnerowi wszystko, co miał w kieszeniach.

Nastrój Boba natychmiast się zmienił; postawił kołnierz od marynarki, wsunął ręce w kieszenie od spodni i ze zgaszo-



Z pod oka rzucała na niego krótkie spojrzenia.

Temu panu proszę nie nie podawać; w naszym lokalu je się tylko w ubraniach wieczorowych.

Bob chwycił starego pana za wyłogi tużurka i rzekł łagodnie:

— Kelner poda mi to, co zamówiłem. Bardzo mi przykro, ale jestem głodny.

Zwracając się do kelnera dodał ostro:

— Natychmiast proszę przynieść mi to, co obstałowałem.

Maitre d'hotel był przerażony: — Na miłość boską, niech pan nie krzyczy, przecież nasz zakład zepsuje sobie opinię w 'wiecie. Zaraz każę panu przynieść wszystko, co pan chciał!

Mówiąc to dał znak kelnerowi, który oddalił się szybko.

Maitre d'hotel, zwracając się

zaś do towarzystwa, siedzącego obok Boba, rzekł:

— Łaskawi państwo, proszę bardzo wybaczyć ten przykry incydent. Jestem w tym wypadku bezsilny. Jedyne, co mogę zrobić, to wywalić portjera, który jest odpowiedzialny za to, że ten pan dostał się aż tutaj. Poza tem zaraz się postaram dla państwa o inny stół.

Panie podniosły się. Młodsza była widocznie bardzo niezadowolona, gdyż ociagała się z odejściem od stolika; starsza u-dała się za panem w tużurku z głośnym westchnieniem ulgi, które miało wyjaśnić siedzącym dookoła gościom, jak bardzo zadowolona jest, że opuszcza pana w szarem ubraniu.

Gdy towarzystwo oddaliło się, Bob rozsiadł się wygodnie. Był



I zaczął się dzielić z nim swymi spostrzeżeniami.

na fajkę w błyszczących zębach kroczył przed siebie. Przez dwie godziny błąkał się po mieście, aż w pewnej chwili znalazł się przed murem, za którym wznosił się las krzyży i masa grobowców.

Bezmyślnie wspął się na mur, zeskoczył na ziemię ementarza i kierując się instynktem odszukał kaplicę, w której go pochowano. Drzwi, wiodące do niej, były zamknięte na nowy zamek. Bob usiadł na jakimś pagórku w pobliżu grobowca. Głowę ukrył w dłoniach i myślał intensywnie. Szukał jakiegoś punktu zaczepienia w swej pamięci. Może pamięć jego tylko

pozornie umarła i ożywi się, gdy usilnie uderzy mózgiem o ciemne ściany przeszłości.

Długo siedział samotnik na porośniętym trawą pagórku. Mgła przeniknęła przez jego ubranie i Bob zadrżał z zimna.

Wówczas dopiero wstał i zawrócił w stronę muru. Zrezygnując, jak pantera, przedostał się na drugą stronę i udał się w daleką drogę do domu.

Gdy o godzinie trzeciej w noc wrócił ze swej wycieczki, zastał drzwi swego pokoju zamknięte.

Chwycił mocno za kłamkę.

(D. c. n.)

Wszyscy Przybywający świeżo prenumeratorzy „Głosu Porannego” otrzymają początek powieści bezpłatnie.

Wiadomości bieżące.

PODPROKURATOR PRZY SĄDZIE GRODZKIM. Jak się dowiadujemy, z dniem 1 lipca r. b. przy sądzie grodzkim w Łodzi urzędować będzie podprokurator. Dotychczas w sprawach karnych występował policja, która w myśl nowych przepisów będzie zwolniona od tego obowiązku, bowiem w sprawach tych przy sądzie grodzkim będzie występował podprokurator. (w)

SKARGI DO SĄDU PRACY MOŻNA SKŁADAĆ USTNIE. Jak się dowiadujemy kierownik sądu pracy w Łodzi sędzia Zawadzki wydał zarządzenie, w myśl którego, petenci, którzy nie mogą składać skarg pisemnych, przyjmowane będą od nich w kancelarii sądu pracy prośby i skargi ustnie. Przyjmowanie takich skarg odbywa się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10 do 12 w południe. Interesantów w innych sprawach przyjmuje się sekretarz sądu pracy p. Zygmunt Giendaszewski codziennie od godz. 9 do 1 pp. (p)

REJESTRACJA CUDZOZIEMCÓW. W dniu dzisiejszym winni stawić się do rejestracji w starostwie grodzkim (Kilińskiego 152) cudzoziemcy zamieszkali na terenie Łodzi o nazwiskach na litery Sch, Sz.

Jutro winni stawić się cudzoziemcy o nazwiskach na litery T.

Cudzoziemcy zamieszkali na terenie powiatu łódzkiego winni zgłosić się do rejestracji w starostwie łódzkim (Piotrkowska 100) dziś i jutro o nazwiskach na litery W-Z.

Do rejestracji należy przynieść posiadane dokumenty oraz dwie fotografie.

LUSTRACJA HOTELI. Jak się dowiadujemy, na skutek okólnika ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego, lekarze sanitarni przy starostwie grodzkim przystąpią niebawem do przeprowadzenia lustracji wszystkich hoteli. Główną uwagę zostanie zwrócona na stan mebli, pościeli, utrzymywanie ubikacji i murów. Poza tym dokładnie będzie kontrolowany stopień zapluskwienia hotelu. Na mocy raportów lekarzy inspekcja budowlana magistratu wyda polecenie natychmiastowego dokonania remontów i przeróbek. Wszelki opór pociągnie za sobą zamknięcie, przedsiębiorstwa hotelowego. (p)

DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); M. Kasperkiewicz (Zgierska 54); S. Trawkowskiego (Brzezińska 56)

Przedłużenie okresu zasiłkowego

Obwodowy fundusz bezrobocia wystąpi z odpowiednim wnioskiem do ministerstwa pracy

Magistrat zrzekł się pełnienia funkcji zastępczych

W dniu onegdajszym odbyło się plenarne posiedzenie obwodowego funduszu bezrobocia, na którym rozpatrywano szereg spraw.

Przedewszystkiem uchwalono budżet na m. czerwiec w wysokości przeszło miliona złotych.

Następnie uchwalono zwrócić się do ministerstwa pracy z odpowiednim wnioskiem o przedłużenie okresu zasiłkowego z 13 do 17 tygodni dla tych bezrobotnych, którzy wyczerпали lub wyczerpią okres 13 tygodniowy.

wreszcie o przedłużenie akcji pomocy doraźnej na miesiąc następny na warunkach dotychczasowych.

Pozatem omawiano sprawę

nadesłanego do zarządu funduszu bezrobocia pisma magistratu za pośrednictwem którego magistrat rozwiązuje umowę zawartą z funduszem bezrobocia w sprawie spełniania funkcji zastępczych funduszu przy wypłacie zapomóg.

Powodem zerwania umowy było niepunktualne wywiązywanie się funduszu bezrobocia w obrachunkach z magistratem.

To spowodowało zerwanie umowy z dniem 1 czerwca r. b.

Po omówieniu tej kwestji postanowiono zwrócić się do magistratu z prośbą o cofnięcie decyzji rozwiązującej umowę, wyrażając zgodę na natychmiastowe przeprowadzenie rozrachunków.

Po załatwieniu tej sprawy

zgłoszono szereg wniosków ściśle związanych z krytyczną sytuacją bezrobotnych robotników, a mianowicie: 1) upoważnić do korzystania z zasiłków wszystkich robotników, którzy pracują trzy lub mniej dni w tygodniu, 2) znieść wszelkie ograniczenia terytorjalne, rodzinne i terminowe przy wypłacie zasiłków doraźnych, 3) podwyższyć procentowość zasiłku z 30 na 35 proc., z maksymalnych 50 na 60 proc., wreszcie podwyższyć podstawową stawkę obliczeniową z 7 zł. 50 gr. na 10 zł. Wszystkie te wnioski wywołały ożywioną dyskusję, po której zdecydowano w sprawie tej zwołać specjalne posiedzenie na dzień 28 b. m. (p)

6 proc. podwyżki dostali robotnicy budowlani

Jak się dowiadujemy, w dniu onegdajszym naczelnik wydziału ministerstwa pracy p. Tadeusz Ulanowski wydał w charakterze arbitra upoważnionego przez ministra orzeczenie w sprawie zatargu pomiędzy robotnikami przemysłu budowlanego a przedsiębiorcami, ustalając podwyżkę na 6 proc.

Robotnicy budowlani domagali się wprowadzić 20 proc., ale arbiter biorąc pod uwagę zły stan przedsiębiorstw budowlanych wydał orzeczenie kompromisowe.

Ciepło — a uroda.

Ciepło potęguje wszelki proces chemiczny do najwyższej intensywności, a ponieważ organizm ludzki jest skomplikowanym laboratorjum chemicznym, konieczny jest dlań dowóz ciepła, by tkanki mogły się rozwijać i funkcjonować. Każda tkanka, a zatem skóra i korzonki włosów wymagają częstego przyplwy ciepła, celem pobudzenia ich do żywotności. Dlatego stosują lekarze diatermię do ożywczego przegrzewania cery. Diatermię zastąpić można w domu, jeśli się powlecze twarz ożywczym kremem „Oxa” Dra Lustra, a natłuszczoną skórę okłada się kataplazmem z gorącego siemienia lnianego. Sposób przyrządzenia kataplazmu wytłumaczy każdy aptekarz. Pod wpływem tych zabiegów odmładza się nawet starzejąca się cera. Wystrzegać się pudrów metalicznych. Polecić mogą jedynie roślinny puder egzotyyczny Dra Lustra. Myjąc głowę znanym Shampooem Dra Lustra — spłókiwać długo głowę gorącą wodą, celem ożywienia korzonków włosów.

Dr. Z. B.

Nowozaślubiona córka p. Devey'a z mężem p. Algerem



Zdjęcie przedstawia państwo młodych w salonach prezydium rady ministrów, gdzie odbyło się przyjęcie zaproszonych gości, obok tradycyjnego tortu weselnego.

Magistrat nie może się zgodzić na jednogodzinne wstrzymanie egzekucji

W swoim czasie rada miejska zgłosiła pod adresem magistratu dezyderat, by egzekutorzy miejscy przed dokonaniem egzekucji za zalegające podatki, udzielali podatnikom jednej godziny czasu, by mogli wystarać się o brakujące im do zapłaty pieniądze.

Obecnie magistrat zawiadomił radę miejską, że udzielenie tej go-

dziny czasu jest niemożliwe i zbyt teczne.

W pierwszym rzędzie osłabiłaby taka zwłoka samą wagę egzekucji i jej znaczenie, następnie przedłużyłaby czynności, co pociągnęłoby za sobą konieczność zwiększenia kosztów egzekucji a nawet i zwiększenia ilości egzekutorów.

Równocześnie magistrat w swej odpowiedzi zaznacza, że w wypadkach zalegania z większymi sumami, gdy płatnik przed egzekucją może ustalić dokładnie inną datę w której należność zapłaci, to egzekutor komunikuje się telefonicznie ze swą władzą i licytacja bywa odroczone. (b)

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiec. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielną poczekalnią dla pań

Ministerstwo wyjaśni czy konduktor jest pracownikiem umysłowym

Fundusz bezrobocia odmówił kilku konduktorom wypłacania zasiłków na wypadek bezrobocia, uważając pracowników tramwajowych za pracowników umysłowych, którzy powinni być ubezpieczeni w zakładzie dla pracowników umysłowych.

Tymczasem dyrekcja tramwajów uważa konduktora za pra-

cownika fizycznego i opinii swej nie chce zmienić.

Konduktorzy zwrócili się wobec tego do inspekcji zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych, lecz decyzji w tej sprawie jeszcze niema, gdyż zakład odwołał się do ministerstwa pracy, które ma sprawę tę ostatecznie wyjaśnić. (b)

Począwszy od 14 maja i codziennie

Kino w ogrodzie

przy kinie „CZARY” Cegielniana 34.

Ostatnie 2 seanse codziennie w ogrodzie: I od 8.30—10 w. II od 10 w. do 11.30 w.

W razie niepogody seanse przenoszą się na salę, codziennie normalne seanse na sali od godz. 4.30 i w soboty i niedziele od godz. 2 po poł.

Orkiestra symfoniczna powiększona.

KINO W OGRODZIE
CZARY

Kino w ogrodzie!
od 8.30—10
10—11.30

Dziś i dni następnych Wielki dramat wschodni p. t.

NIEWOLNICA ALLANA

piękny dramat miłości i namiętności w 10 akt. W roli głównej cudowna gwiazda

BETTY COMPSON.

MUZYKA POWIĘKSZONA!

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Na szlaku zbrodni i nieszczęścia

Zabójca b. p. Króla stanie przed sądem 28 b. m.

Jak się dowiadujemy termin rozprawy przeciwko Romanowi Szczecińskiemu zabójcy b. p. M. Króla w Łodzi, wyznaczono na d. 28.V rb. Rozprawie przewodniczyć będzie s. Korwin-Korotkiwicz, w asystencji sędziów Kozłowskiego i Kopaczewskiego. Termin ten jak nas informują jest ostateczny i nie ulegnie, jak to miało miejsce przedtem odroczeniu. (p)

Pod kołami tramwaju i samochodu

W dniu wczorajszym na ulicy Aleksandrowskiej 20 została przejechana przez tramwaj 22-letnia Anna Sasówna, zamieszkała przy ulicy Cmentarnej nr. 10, ulegając ogólnemu potłuczeniu ciała. Lekarz pogotowia ratunkowego odwiózł Sasównę do domu.

Podobny wypadek miał miejsce przy ul. Zgierskiej nr. 24. Przechodzący przez jezdnię 60-letni Aleksander Miller, zamieszkały przy ul. Lutomińskiej 40 wpadł pod tramwaj, ulegając wstrząsowi mózgu i odnosząc ciężkie potłuczenia ciała. Odwieziony został przez lekarza pogotowia ratunkowego do szpitala św. Józefa.

Zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 80 niejaki Franciszek Pawlikowski chłopiec lat 8 przejechany został przez samochód w pobliżu domu nr. 82 przy tejże ulicy. Pozbawionego opieki rodzicielskiej chłopca lekarz pogotowia kasy chorych odwiózł go do lecznicy kasowej. (p)

Dom wypoczynkowy nauczycieli szkół średnich

Zarząd główny związku nauczycieli polskich szkół średnich w porozumieniu z Z. Z. K., organizuje dla swoich członków na miesiące wakacyjne w majątku Ostrowo — Wieluń nad Notecią, woj. poznańskie dom wypoczynkowy za 5 zł. dziennie pensjonat (całkowite utrzymanie, posiłek 5 razy dziennie), wygodne mieszkanie, światło elektryczne, wanny i natryski.

Stary park, kąpiele rzeczne, boisko sportowe.

Niewielka odległość od Poznania (2 godz. jazdy koleją) umożliwia częstsze odwiedzanie Powszechnej Wystawy Krajowej.

W początkach wakacji organizuje Zarząd Główny Zw. Zaw. N. S. P. Ś. w Wieluniu kursy pedagogiczno - społeczne poświęcone najżywniejszym zagadnieniom z dziedziny metody nauczania. Spis prelegentów i program zostaną podane w specjalnym ogłoszeniu.

Blizszych informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia sekretariat Zw. Zaw. N. S. P. Ś. w Warszawie, ul. Chmielna 49. Wpisowe dla nieczłonków 5 złotych, dla członków 2 złote, płatne przy zapisie.

Zapisy tylko do 20 maja r. b.

WYCIECZKA DROGISTÓW. Jak się dowiadujemy, w drugiej połowie maja wyjeżdża wycieczka drogistów z Łodzi i Warszawy na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

W wycieczce, która się zapowiada bardzo licznie wezmą udział również i władze organizacyjne drogistów.

Zuchwale włamanie do urzędu pocztowego w Rozprze

Nocy wczorajszej niewykryci dotąd sprawcy dokonali zuchwalego włamania do biura urzędu pocztowego w Rozprze pod Piotrkowem. Złoczyńcy przeciąwszy kraty okienne wpuścili do lokalu biura małego chłopca, który idąc za wskazówkami swych współników, porozbijał łomem szuflady biurka i szafy, lecz w żadnej z nich nie znalazł gotówki. Po zrewidowaniu biurka młodociany złodziej, jak widać z pozostawionych śladów u

siłował rozpruć kasę ogniotrwałą, w której zdążył zaledwie wywiercić świdrem otwór w panczeru kasy, lecz zamiaru swego niedokończył, gdyż złodziej zostali przez kogoś spłoszeni i zbiegli. W kasie znajdowała się większa kwota gotówki, o czym złodzieje widocznie byli poinformowani.

Zawiadomione o powyższym wypadku władze policyjne wszczęły energiczne dochodzenie, w rezultacie którego ujęto kilku osobników, podejrzanych o udział w nieudanej kradzieży

Spaliła nieślubne dziecko Wyrodną matkę skazano na rok więzienia

Przed sądem okręgowym w Piotrkowie zasiadła na ławie oskarżonych wyrodną matką 26-letnia Denysówna, oskarżona o to, iż powiwszy dziecie nieślubne spaliła je w piecu, dopuszczając się zbrodni dzieciobójstwa.

Przeprowadzone dochodzenia w tym kierunku wyświetliło

sprawę dokładnie i stwierdziło, że istotnie Denysówna dziecko swe owinąwszy w papier wsunęła do pieca i spaliła.

Sąd okręgowy po dokładnym zapoznaniu się z tą niezwykle sprawą wydał wyrok skazujący wyrodną matkę na 1 rok więzienia.

"Dni przeciwgruźlicze" w Łodzi dały znaczny dorobek moralny i materialny

Wszystkie warstwy społeczne zamieszkałe Łódź — tę stolicę pracy i energii twórczej, znają gruźlicę i jej straszne skutki. W Łodzi niema prawie rodziny, w której nie byłoby kogoś cierpiącego na gruźlicę. Dlatego też hasło: „Walka z gruźlicą" jest w Łodzi bardzo popularne. Wszelkie zamierzenia pionierów walki z gruźlicą, idące w kierunku zmniejszenia skutków tej okropnej kleski społecznej są w Łodzi radośnie witane i bardzo chętnie popierane.

Spółceństwo łódzkie dobrze zdaje sobie sprawę z tego, że walka z gruźlicą musi być jednym z największych wysiłków całego społeczeństwa. Świadomość wartości wysiłku zbiorowego, która przejawia się w społeczeństwie łódzkim znalazła swój wyraz w organizowaniu wojewódzkiego komitetu „Dni Przeciwgruźliczych" w Łodzi co też należy tu mocno podkreślić. Wszelka inicjatywa jednostek i poszczególnych grup została podpo-

rządkowana hasła z gruźlicą.

Wojewódzki komitet „Dni Przeciwgruźliczych" po wpłaceniu części dochodów osiągniętych ze sprzedaży nalepek na rzecz ogólnokrajowego komitetu rozporządzał sumą 7,424 złotych. Z sumy tej komitet wydatkował na zorganizowanie i przeprowadzenie akcji „Dni Przeciwgruźliczych" zł. 786 gr. 27. Pozostałość w sumie złotych 6,637 gr. 73 znajduje się na koncie wojewódzkiego komitetu „Dni Przeciwgruźliczych" w Banku Zw. Sp. Zarobkowych. Kwota ta zgodnie z uchwałą komitetu wykonawczego przeznaczona została, jako zaczątek funduszu na wzniesienie sanatorium pod wezwaniem „Dni Przeciwgruźliczych".

Wojewódzki komitet „Dni Przeciwgruźliczych" w Łodzi, wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tak świetnego rezultatu akcji „Dni Przeciwgruźliczych", składa na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Poświęcenie sztandaru Związku przysposobienia wojsk. kobiet. w Warszawie



Dnia 12 b. m. został poświęcony sztandar Związku przysposobienia wojskowego kobiet w Warszawie. Zdjęcie przedstawia p. Marszałkową Piłsudską, wręczającą sztandar komendantowi batalionu, p. Gertachoniu.

W dniu 15 maja r. b. zmarł, przeżywszy lat 36

s. t. p.

Franciszek Kryst

pracownik II miejskiego zakładu kąpielowego.

W zmarłym Magistrat traci sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci.

Magistrat m. Łodzi.

Pobór rocznika 1908 oraz mężczyzn urodzonych w r. 1907 i 1906 kategorii „B"

Dzisiaj winni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkałi na terenie 3-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery M.

Przed komisją nr. 2 (Ogrodowa 34) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkałi na terenie 4-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery M. O.

Przed komisją nr. 3 (Zakątna 82) mężczyźni rocznika 1907 (kat. B.) uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1928 r. zamieszkałi na terenie 4-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery od R do Z.

Z terenu powiatu winni się stawić przed komisją PKU. — powiat (Piotrkowska 187) mężczyźni rocznika 1908 oraz 1906 i 1907 (kat. B.) uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej przed 1 sierpnia 1928 roku, zamieszkałi w Rudzie Pabjanickiej o nazwiskach na litery od A do H włącznie.

Budżet miasta Pabjanic został poważnie obcięty przez województwo

Urząd wojewódzki w Łodzi nadał do Pabjanic zatwierdzony budżet miejski na rok 1929-30, w którym dokonał wielu poprawek. Między innymi skreślił z budżetu następujące pozycje: 17,000 zł. na dodatki dla nauczycieli szkół powszechnych, 20,000 zł. przeznaczona na kupno placu pod budowę szkoły powszechnej na Starem Mieście, 5,000 zł. z subsydjum dla seminarjum nauczycielskiego, 5,000

Jutro winni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkałi na terenie 3-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery P.

Przed komisją nr. 2 (Ogrodowa 34) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkałi na terenie 4-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery P. R.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82) mężczyźni rocznika 1907 (kat. B.) zamieszkałi na terenie 6-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery: od A do Z, oraz zamieszkałi na terenie 13-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery od A do K.

Z terenu powiatu winni się stawić przed komisją PKU. — powiat (Piotrkowska 187) mężczyźni rocznika 1908 oraz 1906 i 1907 (kat. B.) uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej przed 1 sierpnia 1928 zamieszkałi w Rudzie Pabjanickiej, o nazwiskach na litery: od I do P. (p)

zł. przeznaczonych na budowę pomnika niepodległości w Pabjanicach z zastrzeżeniem, że z sumy tej miasto ma przeznaczyć 4,550 zł. na budowę pomnika dziesięciolecia niepodległości w Łodzi.

Pozatem urząd wojewódzki polecił skreślić lub zmniejszyć cały szereg pozycji z funduszu przeznaczonego dla ubogich położnic, na leczenie najbardziej potrzebujących pabjaniczank itp.

Poprawki powyższe wywołały niezwykle wrażenie wśród zainteresowanych w Pabjanicach. (p)

Chleb staniał! Bochenek dwukilowy kosztuje 95 gr.

Na wniosek komisji badania cen artykułów pierwszej potrzeby, magistrat obniżył cenę chleba żytniego z 50 gr., na 48 groszy za kilogram. Cena dwukilogramowego bochenka tegoż chleba ustalona została na groszy 95.

Pozatem obniżona została cena chleba razowego do groszy 40 za kilogram i mąki pszennej w detalu do 78 gr. za kilogram. Ceny powyższe obowiązują od dnia dzisiejszego.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Rozmowa z milczącym pisarzem

Pół godziny u Jerzego Szaniawskiego

Teatr kameralny wystawił komedię Szaniawskiego p. t. „Adwokat i różę”. W tym samym czasie tę samą sztukę grano w Warszawie po raz... 107-my!

Rekordowa — jak na nasze stosunki — liczba przedstawień.

Cóż to za adwokat i co za różę, że tak nieustannie wabia publiczność stołeczną? — pomyślałem. Udałem się do autora sztuki na małą pogawędkę — li tylko dla uzyskania pewnych wyjaśnień natury... literacko - dramatycznej.

Zastąpiłem go „w domu” — w Grand - Hotelu — siedzącego beczynnie przy biurku. Miał na sobie strój wizytowy, przy sobie (t. j. w ręku) angielską fajkę, w sobie zaś — Bóg jeden raczy wiedzieć co. — Miał w sobie coś, czego nikt nie potrafi zrozumieć...

Proszę sobie wyobrazić człowieka o milej powierzchowności o mądrym, pogodnym spojrzeniu, wiecznie uśmiechniętego i zapatrzono go w jeden, określony punkt w przestrzeni. Uśmiecha się ale... nic nie mówi. „Piłujecie” go przez dziesięć minut, stawiając po raz dwudziesty te samo pytanie — otrzymujecie w odpowiedzi niedokończone zdanie, którego żadną miarą rozmówca Wasz nie „może” dokończyć...

Tym człowiekiem jest Jerzy Szaniawski — autor „Papierowego kochanka”.

Rozmowa z pisarzem wyczerpała mnie ogromnie. Nie piszę w tej chwili feljetonu, — mówię całkiem szczerze i poważnie: Szaniawski nie mówi; raz na parę minut rzuci słówko, ale wszystkie słowa — razem wzięte — wypowiedziane w pół godziny, nie wiążą się w całość.

Oto przykład:
— Co jest myślą przewodnią „Adwokata i różę”? — zapytuje autora.

Po kilku minutach (dosłownie!) otrzymuję odpowiedź:

— Próba człowieka cywilizowanego idzie w kierunku opanowania swoich namiętności...
W tym miejscu urywa się zdanie. Szaniawski przez kilka chwil nic nie mówi, następnie, udziela mi „odpowiedzi”:

— Moje „różę” nie są doskonałe, ale tęsknią do doskonałości.

Jest to pierwsze — po blisko półgodzinnej wizycie — zdanie o skończonej myśli. Ale gdzie tu mowa o myśli przewodniej „Adwokata i różę”?
Próbuję więc wypytać pisarza o treść utworu, chcąc go tem samem zmusić do mówienia (toć nie można opowiedzieć treści w dwóch słowach).

Po namyśle Szaniawski „próbuję” opowiedzieć mi treść sztuki. Słucham go uważnie. Przez pierwsze pięć minut rozumiem wszystko i pojmuję każdego: za równo autora sztuki, jak jej bohatera - adwokata, porzucającego zawód obrońcy, by poświęcić

czas... hodowli róż. W następne pięć minut zaczynam czegoś nie rozumieć. Po kwadransie objasnia nam autora, że sztuka mi się b. podoba (wprawdzie jej nie znam, ale... w Warszawie idzie po raz 107-my), nie mogę jednak dobrze uchwycić treści.

Otrzymuję wyjaśnienie:
— Bo ja panu wszystkiego nie powiedziałem... no tak... to trudna sprawa... krytycy mają słuszność: „Szaniawskiego nie można streścić”.

Po półgodzinnej wizycie u Jerzego Szaniawskiego, doszedłem do wniosku, że: autor robi dobre wrażenie, sztuki jego — równie, ale rozmowa z milczącym pisarzem... Milczenie Szaniawskiego — to zagadka. Dobrze wtajemniczeni twierdzą, że — mimo wszystko — Szaniawski cieszy się wielkiem powodzeniem u płci pięknej. A zatem nie zawsze... rozmowność decyduje o powodzeniu u kobiet.

H. H.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Celem uprzystępnienia najszerszym warstwom korzystanie z teatru, dyrekcja daje 2 przedstawienia po cenach najniższych, a to dziś, czwartek, „Sen”, jutro, tek „Murzyn warszawski” (po raz 50-ty). Obie te sztuki więcej powtórzone nie będą.

W sobotę premiera wesołej businessowo-romantycznej 3-aktowej komedji Johna Larrića „Gorączka nafty”.

Rolę główną tej pełnej werwy i humoru sztuki, która zamknięta w sobie wszystkie najbardziej typowe cechy amerykańskiej komediowej groteski odtworzy Michał Zanicz.

Powtórzenie tej premjery w niedzielę i poniedziałek.

TEATR KAMERALNY

Doskonale wystawiona komedia Jerzego Szaniawskiego „Adwokat i różę” grana będzie nadal codziennie do niedzieli włącznie.

WIECZÓR ZULI POGORZELSKIEJ

Jak się dowiadujemy, w piątek dnia 24 b. m. o godz. 9-oj wiecz. odbędzie się w sali filharmonji tylko jeden wieczór artystyczny ulubienicy publiczności Zuli Pogorzelskiej z udziałem artystów: Marii Zelskiej, Marii Bagielskiej, Włodzimierza Macherskiego oraz Adama Rapackiego. Sympatycy artyści wykonają utwory Własta Wiehlera, Toma, Rapackiego, Tuwima, Golda, Szer-Szenia i innych. Sprzedaż biletów rozpoczyna od dziś kasa filharmonji.

KONCERT ADY SARI

Ciesząca się rozgłośną sławą europejską oraz amerykańską, Ada Sari, przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden koncert, który odbędzie się w sali filharmonji w czwartek dnia 23 b. m. o godz. 9 wieczorem. Występ tej światowej sławy śpiewaczki koloraturowej będzie dla łódzkiej publiczności prawdziwym świętem artystycznym, albowiem wszędzie gdzie tylko występuje Ada Sari rozentuzjazzowana publiczność nie chce opuścić sali i domaga się bisów bez końca. Na program swego recitalu śpiewaczka p. Ada Sari wybrała najpiękniejsze utwory literatury wokalnej.

OTWARCIE TEATRU W OGRODZIE STASZICA.

W sobotę odbędzie się otwarcie Teatru Letniego w sympatycznym ogrodzie Staszica.

Jako inauguracyjne przedstawienie dana będzie farsa doskonałego satyryka resyjskiego W. Katajewa „Kwadratura Koła”.

Wesoła ta sztuka urozmaicona śpiewami i tańcami jest odzwierciedleniem dołi i niedoli współczesnego inteligenta w Rosji sowieckiej.

Reżyseruje Konstanty Tatarwie wicz.

Obsadę sztuki stanowią: Korzelska, Morska, Niemirzanka, Damięcki, Fabisiak, Krotka, Matuszkiewicz, Mroziński, Tatarski.

Niezależnie od wieczorowych przedstawień dane będą w obydwa dni Zielonych Świątek w Teatrze Letnim dwa specjalne przedstawienia popołudniowe dla dzieci. Grana będzie wesoła 3-aktowa bajeczka „Zaklęta żaba” i „Jaś Chwał”.

Kiedy przyjedzie „Gong” do Łodzi?

Na szereg pytań, skierowanych przez naszych czytelników w sprawie terminu rozpoczęcia gościnnych występów teatru rewji „Gong” dyrekcja teatru wyjaśnia iż występy rozpoczną się w końcu maja w letnim teatrze przy ul. Ogrodzianej 16 i potrwać 2 lub najwyżej 3 tygodnie.

Repertuar teatru będzie się składał wyłącznie z utworów nie granych jeszcze w Łodzi. Piękne dekoracje tego teatru są dziełem grupy art. Krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych z art. mal. Wojciechowskim na czele.

KUPON ULGOWY
do kina-teatru „PALACE”
uprawniający do wykupienia 2-eh biletów po zł. 1.50 na wszystkie seanse i wszystkie miejsca.

W programie:
Prokurator oskarża...
Ważny tylko w d. 13.V.29 r.

Na łódzkich ekranach

PALACE i CAPITOL „Prokurator oskarża”

Po raz pierwszy na taśmie filmowej z podobną mocą sugestywną rozgrywa się konflikt psychologiczny.

Prokurator oskarża... Nie jest to zwykły szemat ponurego aktu oskarżenia. W człowieku tym, w którym publiczność widzi bezwzględny wyraziciela oskarżenia, walczą najsprzeczniesze uczucia. I gdy prokurator ma żądać wyroku śmierci dla rzekomego kochanka swej umiłowanej przeważa w nim jednak uczucie bezgranicznej miłości dla nieszczęśliwej kobiety, a człowiek oskarża w nim prokuratora z urzędu.

Bernard Goetzke z roli, przystosowanej do jego ekspresji twórczej, stworzył majstersztyk gry aktorskiej. A wybitne opanowanie się aż do najdrobniejszego gestu narzuca się swą siłą wyrazu publiczności.

Główną rolę kobiecą powierzono przepięknej francusce Andree Lafayette, jednej z najurodziwszych twarzy ekranu europejskiego.

A obok tej dwójki, szereg kapitalnych sylwetek, wśród których wyróżnia się — prawdziwy ulubieniec publiczności — Fryc Kampers.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- Warszawa, 1395 m.
- 10.00 Transmisja z Poznania. Uroczystość otwarcia Powszechniej Wystawy Krajowej (Transmisja z sali reprezentacyjnej P. W. K.)
- 12.15 Odczyt dla młodzieży szkolnej p. t. „Egipt żywy i umarły” — wygl. prof. dr. Feliks Kotowski.
- 12.40 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej koncertu dla młodzieży szkolnej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimńskiego, Marja Mokrzycka (sopran), prof. Wacław Kochański (skrzypce), prof. Jerzy Lefeld (akomp.) i Tad. Mayzner (słowo wstępne). W programie muzyka czeska.
- 16.15 Program dla młodzieży. Transmisja z Krakowa.
- 17.00 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw o mowi prof. Henryk Mościcki.
- 17.25 Pogadanka p. t. „Dom jako szkoła dla służby” wygl. p. Marja Ankiewiczówna.
- 17.55 Koncert popołudniowy solistów. Wykonawcy: Z. Kowarska (sopr.) i Aleksander Wielhorski (fortepian).
- 18.50 Rozmaitości, występ p. J. Warneckiego.
- 19.10 Komunikat wysłogowy.
- 20.30 Koncert wieczorny orkiestry P. R. pod dyrekcją Józefa Ozimńskiego.
- 21.15 Słuchawisko w 3 aktach Zabłockiego p. t. „Balik gospodarski” w reżyserji Wacława Rudalskiego.
- 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Osza”.
- Königwusterhausen (1649)
- 17.00 Kwartety smyczkowe: Haydna Es-dur i Pfitznera D-dur.
- 20.00 Oratorium Händla „Salomon”.
- Wrocław (321)
- 20.00 Opera d'Alberta „Niziny”.

- Lipsk (362)
- 21.00 Sonata skrzypcowa F-dur i Kwartet smyczkowy B-dur Beethovena.
- Monachjum (536)
- 20.00 Kwartet smyczkowy D-dur Haydna Kwintet z klarnetentem Mozarta.
- Daventry Exp. (482)
- 15.00 Koncert (M. in. Uwertura Brahmsa, Symfonia I Beethovena, Serenada Mozarta, „Les Preludes” Liszta).
- Paryż (1744)
- 20.35 Operetka Offenbacha „Piękna Helena”.
- Medjolan (504)
- 20.30 Opera Mascagniego „Skowronek”.
- Motola (1351)
- 20.15 Koncert (M. in. Uwertura „Flet zaczarowany” Mozarta, Symfonia VII Beethovena, Suita „Peer Gynt” Griega).
- Praga (343)
- 20.30 Recital wiolonczelowy.

Popis szkoły

rytmiki, plastyki i tańca artystycznego H. Krukowskiej i L. Boruńskiej

W dniu 30 maja r. b. o godzinie 11.30 zrana odbędzie się popis szkoły. Dla najmłodszej dziatwy wystawiona zostanie barwna baśń o „Cudownym śnie dwójga dzieci”. Dorosłych też zainteresuje szereg studjów tanecznych oraz część pedagogiczna, obejmująca lekcję dzieci i dorosłych z zakresu rytmiki i gimnastyki tanecznej. Doroczny ten pokaz pozwoli ocenić postępy uczenia oraz rozwój znannej w mieście naszym szkoły. Bilety w cenie od 1 zł. do 8 zł. do nabycia od dnia 21 b. m. w księgarni L. Fiszcza, Piotrkowska 47. w dniu popisu w kasie teatru.

Zefirek majowy w ogrodzie zoologicznym



Pocztowy, jowialny Jumbo kicha „z całego serca”.



Pod względem tożyzny
Douglas Fairbanks
pod względem czułości —
Valentino
te dwie cechy łączy w sobie rasowy
Ronald Colman
który wraz z czarującą
Vilma Banky
ukaże się
w LUNIE
w filmie
Plomień miłości

Nowe upadłości i nadzory

ogłosił wczoraj firmom łódzkim sąd handlowy

Na sesji wtorkowej wydział handlowy sądu okręgowego rozpatrywał podania o ogłoszenie trzech upadłości i dwóch nadzorów.

W pierwszej ogłoszono upadłość Chemji Brikowi, właścicieli sklepu z towarami kolonialnymi przy ul. Zgierskiej nr. 30A. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 8 marca b. r., sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Szulborskiego, kuratorem upadłości adwokata Cymmermana. Z uwagi na to, że wierzyciele zarzucali upadłemu fikcyjne przepisanie własności swej nieruchomości na krewnych, celem ukrycia majątku oraz zaciąganie nowych zobowiązań już po dopuszczeniu weksli do protestu — sąd postanowił osadzić upadłego w areszcie dla dłużników.

W drugiej sprawie sąd ogłosił upadłość firmie „Adolf Lipski” przy ul. Piotrkowskiej 54. Datę upadłości oznaczono na dzień 15 marca 1929 roku. Sędzią komisarzem mianowano s. h. Waclawa Kaffanego, kuratorem Waclawa Cedrowskiego. Upadłego postanowiono osadzić w areszcie dla dłużników.

Trzecią upadłość sąd ogłosił Szymonowi Rozenfeldowi, właścicielowi handlu gotowych ubrań w Poddebicach. Wierzyciele zarzucali upadłemu ukrycie

majątku, pomimo, iż przedsiębiorstwo dobrze prosperowało. Z tych względów sąd postanowił osadzić upadłego w areszcie. Sędzią komisarzem mianowano s. h. Teodora Keniga, kuratorem adwokata Ekiersdorfa. Datę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 17 stycznia b. r.

Charakterystyczne jest, iż wszystkie powyższe upadłości zostały ogłoszone na żądanie wierzycieli i we wszystkich zastosowano przymus.

Na tej samej sesji sąd udzielił 3-miesięcznego nadzoru wraz z odroczeniem wypłat firmie „A. Goldberg i B. Goldberg”, trudniący się hurtowym handlem towarami galanteryjnymi. Bilans firmy, który po wniesieniu nadzoru podaliśmy dokładnie, jest zamknięty sumą 380.000 zł. Sędzią komisarzem mianowano s. h. Edwarda Weigta, a nadzorcą sądowym adwokata Józefa Łaskiewicza.

Przed dwoma miesiącami z górą wniósł podanie o nadzór Bernard Kosowski, właściciel składu jedwabni, przy ul. Piotrkowskiej 14.

Na pierwszej sesji, wyznaczonej w końcu marca jeden z wierzycieli oponował przeciw udzieleniu odroczenia wypłat, motywując swój sprzeciw tem, że Kosowski przecenił swój skład i, że faktycznie aktywa są niższe,

niż passywa. Wyznaczony przez sąd biegły potwierdził jednak, cyfry podane przez petenta. Na skutek tego, sąd udzielił Kosowskiemu odroczenia wypłat. Oponent chciał przez swoją opozycję jedynie wymusić uregulowanie z nim rachunków przed wszystkimi. Opozycja ta na skutek swej bezzasadności nie tylko nie zaszkodziła Kosowskiemu, lecz faktycznie spowodowała przedłużenie mu odroczenia wypłat dodatkowo na przeciąg dwóch miesięcy, przez cały bowiem czas, jaki upłynął od wniesienia podania, petent uzyskiwał wstrzymanie egzekucji.

Wpłynęło do sądu podanie właścicieli firmy „H. Benke i A. Zacharjasz”, przy ul. Gdańskiej 91. Pod firmą tą prowadzona jest fabryka wyrobów trykotowych. Przyczyną trudności wskazano ogólne trudności gospodarcze na rynku. Bilans zamknięty jest sumą 500.000.— zł. W tem aktywa płynne i płynne stanowią 150.000.— zł. i nie pokrywają krótkoterminowych wierzycielności w sumie 230.000 złotych. Wartość maszyn wynosi 320.000, kapitał własny 185.000

W tych warunkach plan sanacji, przewidujący pokrycie długów firmy ze spieniężenia towarów na składzie, jest nierealny.

Statystyka nadzorów w Łodzi

Przeprowadza ją łódzka izba przem.-handlowa

Z rozporządzenia prezydenta Rzplitej z 25 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości przewiduje opiniodawcze współdziałanie izb przemysłowo-handlowych, od których prezes sądu może zasięgać opinii co do użyteczności państwowej, gospodarczej lub społecznej przedsięwzięcia dłużnika, proszącego o odroczenie wypłat.

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi, licząc się z podjęciem funkcji opiniodawczych, postanowiła uprzednio zapoznać się z całokształtem materiału, dotyczącego liczby odroczeń wypłat

przyznanych przez sądy na terenie okręgu łódzkiego.

W celu uzyskania informacji izba zwróciła się do prezesów sądów okręgowych w Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie o wyjaśnienie, jakim firmom od czasu wejścia w życie wymienionego rozporządzenia przyznano odroczenia wypłat, w stosunku do których firm nadzór sądowy nadal jeszcze obowiązuje oraz w stosunku do jakich zakończył się już, wreszcie ile podań o odroczenie wypłat wniesionych ostatnio nie zostało jeszcze rozstrzygniętych.

Towarzystwo ekonomistów w Łodzi

Grupa ekonomistów zamieszkałych w Łodzi zawiązała niedawno stowarzyszenie naukowe pod nazwą „Towarzystwo Ekonomistów w Łodzi” na wzór towarzystwa ekonomistów i statystyków w Warszawie, towarzystwa ekonomicznego w Krakowie i innych licznych krajowych i zagranicznych organizacji tego typu. Towarzystwo ma na celu podniesienie poziomu i rozwój wiedzy społeczno-ekonomicznej w dziedzinie teorii i praktyki przez urządzenie referatów, dyskusji, odczytów, konferencji, kursów etc. Członkiem rzeczywistym towarzystwa może zostać osoba, posiadająca akademickie wykształcenie ekonomiczne.

Zebrań konstituujące odbędzie się w dniu 17 maja 1929 r. o godzinie 9-ej wieczorem u adwokata d-ra Stefana Konorskiego, przy ul. Narutowicza nr. 30, II p. Zaproszenia specjalne nie będą rozsyłane.

Kryzys włókienniczy

trapi nieoma, całą Europę

BUDAPESZT, 16 maja. — Wielka firma włókiennicza Jakób Biala-Zurker (Budapeszt) zawiesiła płatności, mając zobowiązania, wynoszące 0,7 milj. pengő. Firma chce regulować na 50 proc. Poszkodowane są firmy zarówno krajowe, jak i zagraniczne.

BERLIN, 13 maja. — Zażądali wypłaty: Fabryka pończosznicza Gustaw Lange w Bautzen („Textilwoche“); 324.000 mk. passywa, 109.000 mk. aktywa; propozycje regulacji na 30 procent.

Yszard Rozenberg w Kolonii (banki i dywany); 426.000 mk. passywa, 292.000 mk. aktywa;

propozycje regulacji na 40 procent.

Henryk Busch (konfekcja) w Zittau; 320.000 mk. passywa, 315.000 mk. aktywa; propozycje regulacji na 75 procent.

Fabryka sukna Melde et Hertz w M.-Gladbach; 807.000 mk. passywa, 728.000 mk. aktywa; propozycje regulacji na 65 procent.

LONDYN, 13 maja. — Wielki związek firm jutowych, utworzony w roku 1920, a składający się z 11 towarzystw przemysłu jutowego, musiał z powodu niepomyślnego stanu rynku jutowego zmniejszyć swój kapitał z 7 na 4,15 milj. funtów szterlingów.

Wzmożenie eksportu i importu

doniosłem zadaniem izby przemysłowo-handlowej

Jedną z bardzo poważnych dziedzin prac izby przemysłowo-handlowej w Łodzi jest m. in. działalność w zakresie pośrednictwa przy transakcjach handlowych.

Działalność ta skierowana jest z jednej strony na rynek wewnętrzny, z drugiej zaś obejmuje transakcje handlowe o charakterze eksportowym

Praca izby wyraża się wskazywaniem konkretnych źródeł zakupu i w tym celu izba przesyła zainteresowanym materiałom adresowe lub też stosownie do żądania firm zagranicznych — adresy dostawców polskich.

W różnych konkretnych wypadkach firmy zagraniczne ofiarowały już swe usługi izbie przemysłowo-handlowej łódzkiej przy eksporcie wyrobów okręgu łódzkiego, a zgłoszenia firm takich napływają w dalszym ciągu do izby ze wszystkich niemal części świata, jak to: Ameryki Północnej i Połu-

dniowej, Afryki francuskiej, Australji i całego szeregu miejscowości Azji, Turcji, Egiptu i Syrii, a jeżeli chodzi o Europę, m. in. ze wszystkich państw bałkańskich. Zaznaczyć należy, że również cały szereg wielkich firm handlowych, eksportowych i pośredniczących w handlu zamorskim, a mających swe siedziby w portach Europy ofiaruje swe usługi w tranzycie.

Prace izby w zakresie importu skierowane są na dostarczenie importerom materiału adresowego. Najwięcej stosunkowo zgłoszeń wpłynęło dotychczas z Anglii i Niemiec, o ile idzie o wyroby własne, oraz z Francji, jako pośrednika przy handlu artykułami kolonialnymi.

W zakresie handlu wewnętrznego izba dostarcza firmom z całej Polski materiał adresowy, dotyczący firm przemysłowych i kupieckich okręgu łódzkiego, wskazuje osoby ewentualnych przedstawicieli i t. p.

Biedni rewidenci w spółkach akcyjnych

powołani będą na podstawie propozycji organizacji gospodarczych

Nowa ustawa o prawie akcyjnym, obowiązująca z dniem 1 stycznia r. b. na obszarze państwa polskiego ustala w par. 7 obowiązek izb przemysłowo-handlowych przedłożenia sądom okręgowym spisu biegłych rewidentów, do których należy m. in. składanie sprawozdań bilansowych, opinii o działalności spółek akc. i t. p. W związku z tem izba przemysłowo-handlowa w Łodzi zwróciła się do wszystkich organizacji gospodarczych okręgu łódzkiego o podanie wykazu osób, które należałoby umieścić na liście biegłych rewidentów.

Kandydaci tacy reprezentować będą wszystkie branże przemysłu i handlu na terenie okręgu.

Poszczególne organizacje nadały już izbie odnośne wykazy kandydatów, na podstawie których sporządzona została li-

sta szczegółowa, którą izba przesyła do sądu okręgowego.

Działalność biegłych rewidentów z terenu izby łódzkiej obejmować będzie okręg sądu okręgowego łódzkiego, kaliskiego i piotrkowskiego.

Nadmienić należy, że kwestja wyznaczenia biegłych rewidentów w spółkach akcyjnych nie wyzerpuje wyznaczania wogóle biegłych z godnie z art. 4 p. 7 rozporządzenia p. prezydenta Rzplitej z 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych, który przewiduje powołanie rzeczoznawców i kontrolerów dla wydawania opinii i stwierdzenia stanu faktycznego oraz innych działań, wymagających wiarygodności i znajomości w zakresie przedmiotów i czynności, mających znaczenie dla reprezentowanych przez izbę dziedzin.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary —

CZEKI.

Kopenhaga 237.65

Londyn 43.25

N. Jork 8.90

Paryż 34.85

Praga 26.38,25

Szwajcaria 176.76

Wiedeń 125.26

Włochy 46.71

Berlin 211.70

AKCJE.

Dyskontowy 122.—

Zarobkowy 78.50

Firley 48.50

Lilpop 34.—

Norblin 185.—

Starachowice 28.25

Polski 164.—

Cukier 33.50

Gegielski 40.—

Modrzejów 25.75

Pocisk 6.—

Zieleniewski 113.—

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 105.—

Dolarówka 12.25

5 proc. konwersyjna 67.—

5 proc. konwersyjna kol. 59

Dolarowa 84.50

Kolejowa 102.50

8 proc. B-ku Gosp. Krajowego

94.—

7 roc. B-ku uGosp. Kraj. 82.25

8 proc. m. Warszawy 65.25

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK, Bawelna amerykańska:

Zamknięcie. Maj 1938.40, czerwiec 1851, lipiec 1856, sierpień 1852, wrzesień 1854, październik 1885, listopad 1861.

LIVERPOOL, Bawelna amerykańska:

Styczeń 991, luty 992, marzec 995, kwiecień 996, maj 999, czerwiec 992, lipiec 996, sierpień 996, wrzesień 993, październik 992, listopad, grudzień 991, loco 1029.

LIVERPOOL, Bawelna egipska

Styczeń 1761, marzec 1771, maj 1720, lipiec 1721, październik 1733 loco 1810

ALEKSANDRIA, Bawelna Egipska

Styczeń 3551, maj 3455, lipiec 3475, listopad 3523, Asbm. Luty 2281, czerwiec 2134, sierpień 2190

październik 2215, grudzień 2250.

Lecznica „Centralna”

Lekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny

ul. Piotrkowska Nr. 6
TEL. 31-53.

Wszystkie specjalności. Lamki i kwarce. Elektryzacja.

Roentgen. Analizy. Wizyty miesięczne.

Od 15 w lecznicy przyjm. dr. urolog

(choroby dróg moczowych).

Chevrolety górami!

Ciekawy konkurs zużycia paliwa P. A. K.

Na dystansie Warszawa — Kazimierz nad Wisłą odbył się konkurs na zużycie paliwa, zorganizowany przez Automobilklub Polski.

Dystans wyniósł 318 kilometrów.

Startowało 13 samochodów, w tem jeden autobus poza konkursem.

Warunki konkursu przewidywały podział samochodów na klasy według pojemności cylindrów. Dla każdej klasy przepisano zasadniczą wagę i minimalną średnią szybkość oraz współczynnik dla ustalania kolejności w klasyfikacji ogólnej.

Tempo konkursu było naogół dość szybkie — przeciętne w przybliżeniu przekraczały 40 kilometrów.

Najszybszą przeciętną wykazał nowy 6-cylindrowy Chevrolet, pomimo, iż w konkursie brał udział szereg wozów europejskich, odznaczających się naogół dużą szybkością. Osiągnięte rezultaty w tych warunkach wykazują dobitnie, że nowa „szóstka” w rękach dobrego kierowcy może osiągnąć szybkość większą od zwykłej normy turystycznej przy zużyciu bardzo niewielkiej stosunkowo ilości benzyny.

Klasyfikacja uczestniczących w konkursie samochodów uskuteczniła została w ten sposób, że ilość zużytej benzyny pomnożono przez określone dla każdej kategorii współczynniki, których wielkość zależna była od litrażu samochodu, jego ciężaru i rodzaju karoserji. Ostateczna klasyfikacja wypadła następująco:

Kat. C I miejsce, Chevrolet II, Oldsmobile III Buick.

Kat. D, I miejsce i II — Tatra

Kat. E, I miejsce i II — Citroen

Kat. F, I miejsce Citroen — II — As.

Kat. G, I miejsce Imperial — II — Praga.

Chevrolet, kierowany przez p. inż. H. Koźmiana, model „Phaeton”, litraż 3.180 CCM, osiągnął — jakiegoś wyżej wspomnieli — przeciętną szybkość 48 klm. na godzinę, zużywając 8,13 kg. (10,9 ltr.) benzyny na 100 klm. Jest to rezultat nadzwyczaj pomysłny, o ile weźmie się pod uwagę potężny 6-cylindrowy silnik nowych Chevroletów.

Dobre wyniki wykazały również Oldsmobile i Buick.

Samochód Oldsmobile, kierowany przez p. Gorzelańskiego, litraż 3240 CCM, wykazał średnią szybkość 47 klm. na godzinę, zużywając 15,62 litrów benzyny.

Samochód Buick, model Phaeton z roku 1928, kierowany przez inż. Tuszyńskiego wykazał średnią szybkość 45 klm. na godzinę, zużywając 15,55 litr. benzyny.

Jak widzimy z tych rezulta-

Grubner powrócił do Hakoahu

Zawodnik Hakoahu bielskiego, który wstąpił do Hakoahu łódzkiego, a następnie przeniósł się do Widzewskiej Manufaktury wystąpił w barwach Hakoahu na niedzielnym meczu przeciwko ŁTSG. Jak wiadomo Grubner nie może rozgrywać zawodów mistrzowskich w Widzewskiej Manufakturze, ponieważ brał udział w kilku spotkaniach mistrzowskich w Hakoahu.

Turyści grają dwa dni z Ostrowią

Dowiadujemy się, że zespół Turystów Ib. zakontraktowany został na dwa dni w Zielone Świąta przez kl. sport. Ostrowia w Ostrowiu. Ostrowia należy do do poznańskiego okręgu i rozgrywa spotkania w tamtejszej klasie A. Jest to bardzo silny zespół footballowy, który często mierzy również swe siły z zespołami zagranicznymi. Skład Turystów ustalony zostanie w dniu dzisiejszym.

Warszawa-Kraków-Łódź

Międzymiastowy trójmecz kolarski

Jak się dowiadujemy, w dniu 26 b. m. odbędzie się w Krakowie nieoficjalny trójmecz kolarski reprezentantów: Warszawy, Krakowa i Łodzi.

Poszczególne miasta reprezentowane będą przez swych najlepszych kolarzy, przy czym jednak Łódź będzie prawdopodobnie osłabiona brakiem Szmida którego udział w zawodach jest mocno wątpliwy ze względu na

odbywanie przez tegoż służy wojskowej i pobyt na ćwiczeniach w Raduczu.

awody których organizacją zajmują się „Cracovia” odbędzie się na jedynym w tem mieście torze organizatorów.

Jubileuszowe zawody kolarskie

W uzupełnieniu imprez sportowych urządzonych z okazji jubileuszu ŁTK., odbędzie się prócz biegu Łódź — Poznań, wyścigi kolarskie na szosie warszawskiej, ze startu w Krzywiu pod Zgierzem.

Zawody odbędą się 26-go o godz. 8-ej rano, a program ich przedstawia się następująco:

1) Bieg „Propagandowy Młodzieży” na dystansie 25 klm., dostępny dla zawodników, którzy nie ukończyli jeszcze 18-stu lat, rowery dowolne.

2) Bieg „Główny” 50 klm. dostępny dla wszystkich zawodników, należących do klubów, zgłoszonych do PZTK.

3) Bieg „Turystyczny” na dystansie 25 klm. dostępny dla zawodników w kostjumach turystycznych, startujących również i na maszynach drogowych.

Zapisy do wszystkich trzech biegów przyjmowane będą na starcie przez kapitana klubu.

Berlin -- Paryż 5:0



Mecz piłki nożnej między powyższymi drużynami skończył się zwycięstwem załogi berlińskiej.

Finał mistrzostw Anglii

Sensacyjna porażka zdobywcy pucharu

Zawody o mistrzostwo Anglii dobiegły już końca, bowiem rozegrano już ostatni mecz, kończąc bogaty dziewięćmiesięczny sezon piłkarski. Wędniesday przegrał mecz z Aston Villą 1:4, co nie zmieniło faktu, że jest on mistrzem Anglii na rok 1929. Finisz miał swą sensację, którą sprawiła drużyna Bolton Wanderers, zdobywca pucharu, przegrywając wysoko cyfrowo do najlepszej obecnie drużyny an-

gielskiej — wicemistrza Leicester City 1:6. Bolton jest widocznie wyczerpany i zmęczony po szarpiącym nerwy finale pucharowym.

W drugiej lidze mistrzostwo zdobył ostatecznie Middlesborough bijąc swego zaciętego rywala Grimsby Town 3:0. Obydwie drużyny te zasilają w przyszłym roku pierwszą ligę na miejsce Bury i Cardiff City.

Uroczystości jubileuszowe

w Ł. T. K.

Obchód 40-lecia itsnienia łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego przypadający w bieżącym tygodniu, podzielony został na dwie części. Pierwsza—to szereg uroczystości, które odbędą się 19 bm., druga zaś to imprezy czysto sportowe wyznaczone na 20 i 26 bm. (piszemy o nich osobno).

Szczegółowy program uroczystości na dzień 19 maja, przedstawia się następująco:

Godz. 8. Zbiórka Towarzystw

Kolarskich w lokalu ŁTK. (Łódź ul. Piotrkowska 174) ze sztandarami bez rowerów.

Godz. 8.30 Wymarsz do katedry na nabożeństwo.

Godz. 9. Nabożeństwo.

Godz. 10. Złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza.

Godz. 10.30 Powrót pochodu do lokalu I-go Oddziału Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej przy ul. Konstantynowskiej 4, gdzie nastąpi rozwiązanie.

Godz. 11.30 Uroczysta Akademia — stanowiąca zakończenie obchodu.

W Akademii uczestniczyć będą: przedstawiciele władz, prasy pokrewnych towarzystw, zaproszeni goście i członkowie towarzystw, biorących udział w uroczystościach.

W Akademii uczestniczyć będą: przedstawiciele władz, prasy pokrewnych towarzystw, zaproszeni goście i członkowie towarzystw, biorących udział w uroczystościach.

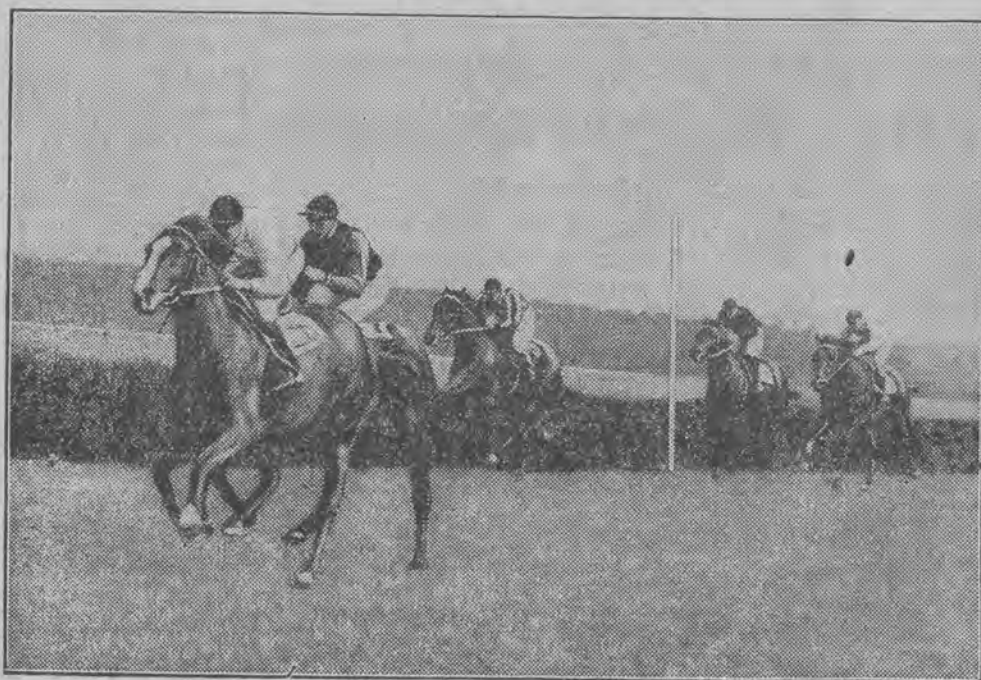
Inauguracja forowego sezonu kolarskiego w Łodzi

Ruchliwa sekcja kolarska Unii, której to wyłącznie mamy do zawdzięczenia oglądanie znakomitych jeźdźców zagranicznych w Łodzi, nie zawiedzie i w tym roku pokładanych w niej nadziei.

30 maja ujrzymy w Łodzi, najlepszych jeźdźców polskich, współzawodniczących z elitą kolarstwa zagranicznego.

Na czele komitetu zajmującego się organizacją zawodów, stoi, jak w latach ubiegłych p. prezes Thiele, co daje dostateczną rękojmię, iż wszelkie tego-roczne imprezy stać będą na wysokim poziomie sportowym.

Ostatnie 100 metrów



Ciekawy moment z zawodów hipicznych w Warszawie.

Hupert otrzymał zwolnienie z Hakoahu

Jak się dowiadujemy środkiem pomocnik Hakoahu, Hupert otrzymał zwolnienie z klubu i już w najbliższych dniach opuszcza nasze miasto.

Warto zaznaczyć, iż wyżej wymieniony były gracz Hakoahu (Bielsko) i Schupo (Gdańsk), grał tylko czterokrotnie w barwach łódzkiej drużyny.

P. Piotrowski kieruje meczem Warta—Garbarnia

W dniu 20 b. m. odbędzie się mecz ligowy Warta — Garbarnia. Na zawody te delegowany został w charakterze sędziego P. Piotrowski z Łodzi. Jest to jedyny sędzia łódzki, który kieruje meczem ligowym w nadchodzącej święta.

Bernsztein ma wstąpić do Turystów

Dowiadujemy się, że środkowy napastnik Hasmoniej Łódzkiej który przed niedawnym czasem przyjechał do Łodzi z Ostrowa, gdzie grywał w tamtejszej Ostrowii ma wstąpić do Kl. Turystów. Bernsztein będzie najprawdopodobniej grywał w pierwszej drużynie u fioletowych.

Łodzianin Karsch przybył do Wiesbadenu

Jak już donosiliśmy łodzianin P. Zygmunt Karsch, członek Ł. A. K. wystartował w ubiegły poniedziałek na maszynie Austro-Daimler, udając się na zjazd gwiazdzysty do Wiesbadenu. P. Karsch przybył już do Wiesbadenu w dobrym czasie, przebywając odległość 1.000 kilometrów.

Pierwsze zgłoszenia do ciężko-atletycznych mistrzostw Polski

Organizowane w Łodzi 8 i 9 czerwca ciężkoatletyczne mistrzostwa Polski, wywołały wśród sfer sportowych, najodleglejszych nawet zakątków kraju, olbrzymie zainteresowanie. Miara zainteresowania mogą być licznie napływające, a dotyczący szczegółów imprezy, zapytania poszczególnych okręgów, zamierzających przysłać swych zawodników do Łodzi. Wpłynęły już nawet pierwsze zgłoszenia, mianowicie najslab-

szy z istniejących okręgów stanisławowski zgłosił, jak corocznie dwóch zapasników, którzy startować będą w wagach średniej i ciężkiej. Są nimi bracia Apolinary i Władysław Kowalewscy. Zapowiedział też swój przyjazd znany działacz sportowy, prezes stanisławowskiego O.Z.A. p. dr. Guth.

Napływ dalszych zgłoszeń spodziewany jest w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Koszykarze łódzcy na arenie międzynarodowej

Polski związek gier sportowych pertraktuje ze związkami Łotwy, Estonii w sprawie rozegrania meczów międzynarodowych. Mecz odbyć się najprawdopodobniej w czasie wystawy powszechnej w Poznaniu. Jeden z terminów ma być zarezerwowany specjalnie dla Łodzi.

Pusch powrócił do Łodzi

Znany kolarz Unii Pusch po dwumiesięcznym pobycie w Berlinie i wspaniałym treningu pod okiem znanego kolarza niemieckiego Rūta, powrócił do Łodzi i weźmie udział w ważniejszych imprezach kolarskich, jakie przewidywane są w najbliższym czasie.

Zeszłoroczny mistrz Łodzi na szarym końcu tabeli

na szarym końcu tabeli

Zeszłoroczny mistrz Łodzi w piłce koszykowej Absolwenci, jeden z najlepszych zespołów w piłce koszykowej i siatkowej w Polsce znajduje się w tegorocznych spotkaniach o mistrzostwo Łodzi na szarym końcu. Powodem jest zwolnienie najlepszych zawodników sekcji, którzy w lwiej części przenieśli się

do Ł. K. S. Obecnie w drużynie koszykowej Absolwentów grają sami nieznanymi zawodnicy, zresztą bardzo słabi i nic dziwnego, że doskonała jeszcze w bieżącym roku drużyna koszykówki, która odnosiła tryumfy w spotkaniach o puchar „Expressu” — przegrywa obecnie mecz za meczem.

Dzisiaj—

wspólne zawody pływackie

Dziś, to jest w czwartek, odbędzie się wspólne pływanie w basenie kąpielowym w Zgierzu.

Jak wiadomo, liga morska i rzeczna podjęła energiczną propagandę, mającą na celu krzewienie wśród najszerszych rzesz społeczeństwa łódzkiego sportów wodnych.

Projekt swój liga realizuje we wspaniale urządzonej basenie pływackim zakładu kąpielowego w Zgierzu, gdzie uczestnicy gromadzą się co czwartek o g. 7-ej.

Dla uczestników wyjeżdżających z Łodzi punktem zbornym jest lokal sekretariatu ligi przy ul. Piotrkowskiej 52 o godz. 6.

Wszystkich uczestników obowiązuje pełny kostium kąpielowy.

Przed meczem Polska — Węgry

W dniu 2 czerwca odbędzie się w Poznaniu międzypaństwowy mecz footballowy Polska-Węgry o puchar środkowej Europy. W rozgrywkach tych bierze udział amatorski Związek węgierski. Skład reprezentacji Polski ustalony zostanie w przyszłym tygodniu przez kapitana związkowego kpt. Lothera.

Anglicy są zadowoleni z przyjęcia w Polsce

Anglicy przy wyjeździe z Polski oświadczyli przedstawicielom Polskiego Związku Lawn-Tennisowego, że czują się zachwyceni przyjęciem ze strony Polaków, a Hughes czołowy gracz reprezentacji angielskiej oświadczył, że przyjedzie jeszcze w r. b. do Polski na 2 tygodnie, by rozegrać kilka spotkań tenisowych.

„PALACE” **„CAPITOL”**

Dziś i dni następnych!

Dramat napiętności i konfliktu sumienia p. t.

Prokurator oskarża

Potężny dramat życiowy w 10 aktach

W rolach głównych:
genjalny tragik ekranu

Bernard Goetzke

i subtelnie piękna

ANDRÉE LAFAYETTE.

Muzyka w „PALACE” Muzyka w „CAPITOLU”
M. Lidauera. Sz. Bajgelmana.

Dziesiątki dworskich skandali

powoduje

Jego Ekscelencja Posłaniec

następna zmiana w **Grand-Kinie**

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 28 maja 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | |
|--|--|--|
| <p>1 Djament Chaim, Konstancyńska 49, meble</p> <p>2 Cwiling M. Al. Anszadta 5, meble</p> <p>3 Cwiling M. Piotrkowska 10, meble</p> <p>4 Czachurska J. Pl. Wolności 2, meble, maszyna do szycia</p> <p>5 Cwiling M. Al. Anszadta 5, meble</p> <p>6 Fluor M. Konstancyńska 19, meble</p> <p>7 Frydman W. Pl. Wolności 6, meble</p> <p>8 Fiszer F. Długosza 41-43, meble</p> <p>9 Grynberg A. Pl. Wolności 6, meble, maszyna do szycia</p> <p>10 Gros M. Pl. Wolności 7, meble</p> <p>11 Lubochiński I. Wolborska 38, meble, radio-aparat</p> <p>12 Lenga M. Pomorska 49, szafa</p> <p>13 Morawiecki A. Pl. Wolności 5, meble</p> <p>14 Nagibor A. Promyka 24, maszyna do szycia</p> <p>15 Olszer M. Aleksandrowska 131, meble</p> <p>16 Szmidt A. Siewna 1, meble</p> | <p>17 Wulc D. Konstancyńska 49, meble</p> <p>18 Warszawski Sz. Pl. Wolności 3, meble</p> <p>19 Zylberring Ch. Młynarska 2, 42 pudełka szprotów, 5 kg. czekolady</p> <p>20 Blumenfeld M. Konstancyńska 11-13, meble</p> <p>21 Brutman L. Zgierska 76, meble</p> <p>22 Binsztok Sz. Brzezińska 51, meble, maszyna do bulek.</p> <p>23 Brzozowski F. Kilińskiego 5, biurko</p> <p>24 Cylich B. Lagiewnicka 9, meble</p> <p>25 Cwiling M. Piotrkowska 10, meble</p> <p>26 Fangrat J. Brzezińska 45, tremo</p> <p>27 Fiszera Franciszka Suki. Długosza 41-43, kasa ogniotrwała 2 biurka.</p> <p>28 Goldberg M. Solna 5, meble, maszyna do szycia</p> <p>29 Grinsztajn I. Matejki 4, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, 5 biurka.</p> | <p>30 Himelfarb N. Marysińska 25, meble, mydło</p> <p>31 Hausman M. Pomorska 6, obuwie</p> <p>32 Hajncel A. Julianów, meble</p> <p>33 Janiakowa A. Stefana 16, szafa</p> <p>34 Jasiński I. Żytunia 10, meble, żyrandol</p> <p>35 Kohn R. Pomorska 67, meble</p> <p>36 Kohnowa R. Pomorska 67, meble</p> <p>37 Kaufman A. Aleksandryjska 18, meble, maszyna do szycia</p> <p>38 Krumhelt B. Pl. Kościelny 4, fortepian, kozetka</p> <p>39 Kaufman Sz. Rybna 17, meble</p> <p>40 Klarman J. Konstancyńska 19, meble, maszyna do szycia</p> <p>41 Kohn J. Konstancyńska 18, meble</p> <p>42 Krysztofiak A. Marysińska 34, meble, waga</p> <p>43 Kowalski K. N-Targowa 9, meble</p> <p>44 Karsch T. Zgierska 104, 2 kasy ogniotrwałe, meble biurowe, pras. kopjowania</p> <p>45 Krakowska M. i Z. Pomorska 69, pianino</p> <p>46 Lubochiński B. Podrzeczna 11, meble</p> <p>47 Lejbowicz N. i B. Jakuba 6, meble</p> <p>48 Litmanowicz S. Brzezińska 7, meble, żyrandol</p> <p>49 Mitlin i Góralski, Pomorska 83-85, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, meble</p> <p>50 Mordchajewiczowa T. Jakuba 6, meble</p> <p>51 Milich J. Rybna 6, meble</p> <p>52 Olszer M. Pomorska 57, meble</p> <p>53 Pakuła H. Młynarska 20, meble</p> <p>54 Buryński D. Wolborska 33, meble</p> <p>55 Rachubiński, Lagiewnicka 33, meble</p> <p>56 Rozenblum L. Młynarska 15, szafa</p> <p>57 Rozentel J. Cementarna 1, meble</p> <p>58 Sztraus E. Pomorska 80, szafa</p> <p>59 Sumeraj M. Pomorska 5, meble</p> <p>60 Szpiro B. Konstancyńska 25, meble</p> <p>61 Sieradzki I. Lagiewnicka 9, meble</p> <p>62 Świerczyński F. Lagiewnicka 59, maszyna do szycia, meble</p> <p>63 Słochowska M. Konstancyńska 86, meble</p> <p>64 Szatan Sz. N-Targowa 4, meble</p> <p>65 Trubowicz F. Ogrodowa 9, kasa ogniotrwała, meble</p> <p>66 Tomaszewski St. Zielona 26 (Bałuty) biurko</p> <p>67 Tsakumakisowa A. Zachodnia 16, meble</p> <p>68 Wrzoński J. Zachodnia 17, meble</p> <p>69 Wolman A. Pomorska 23, meble</p> <p>70 Wiener M. Pomorska 20, kredens</p> <p>71 Wajkselisz A. Pomorska 35, meble, waga</p> <p>72 Zarzewski I. Pomorska 3, meble</p> <p>73 Zyberenc Sz. Młynarska 14, meble</p> <p>74 Zabrocki J. Zgierska 24, 2 biurka</p> |
|--|--|--|

OBIADY od 2 złotych **KOLACJE „Bardyni“**
 zdrowe, świeże i smaczne **od 1 złotego** **31 Piotrkowska 31**
 ponownie wydaje — **Letnisko** Telefon 31-14.

Letnisko
 do wynajęcia w pięknym 6-o morgowym parku, 5-o pokojowe umeblowane mieszkanie z kuchnią i 2 pokojowe mieszkanie. — 30 minut tramwajem Aleksandrowskim.
 Dowiedzieć się można telef. 27-26

Podatkowe i buchalteryjne
 sprawy załatwia były kierownik urzędu skarbowego. Jestem obeznany z wszelkimi przepisami odnośnych ustaw podatkowych i na tej podstawie opieram należyte i skuteczne opracowanie powierzonych mnie spraw Obecnie rekursy i wnioski o obniżenie podatku przymysłowego od obrotu do 1 proc.
 Przyjmuje codziennie od 5-ej do 7-ej Piotrkowska 83, front III piętro. Telefon 30-40.

Dr. med. Dr. B. DONCHIN
 Specjalista chorób oczu **powrócił do kraju**
 przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedziele od 10—1 pp.
ul. Moniuszki 1.
 tel. 9-97.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
 D-r. MARJI LEWINSONOWEJ
 Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.

KURSY KOSMETYCZNE
 D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
 Cegielniana 6, front I p.
 Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Ogłoszenie.
 Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761), oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:
 Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 534 z dnia 15 maja 1929 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.:

w hurcie:	w detalu:
mąka żytnia 70 pr. —	mąka żytnia 70 pr. zł. —
„ pszenna 65 pr. —	„ pszenna 65 pr. „ 0.78
	2-u kg. bochenek chleba żytn. pytl. 70 pr. „ 0.95
	1-o kg. bochenek chleba żytn. pytl. 70 pr. „ 0.48
	chleb razowy „ 0.40
	bułki „ 1.10
	1 bułka o wadze min. 4 1/2 dkg. „ 0.05

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.
 Łódź, dnia 16 maja 1929 roku.

Wice-prezydent m. Łodzi
(—) Dr. E. Wieliński.

Doktor WOLKOWYSKI
 CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową) Badanie krwi i wydzielin.
 Przyjmuje od 8—10 r. 12—2 i 4—8 pp. w niedziele i święta od 9—1.
 Dla pań od 4 do 5 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. H. LUBICZ
 Cegielniana 43. Tel. 41-32
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
 Leczenie lampami kwarcowymi (wypadanie włosów).
 Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.

Dr. med. J. SILBERSTROM
 ZIELONA Nr. 11
 Choroby skórne i weneryczne Leczenie lampą kwarcową.
 Przyjmuje od 4-8 pp. Panie od 4-5 niedziela od 9-1, dla niezamożnych ceny lecznic. 13-12

Dr. med. HELLER
 Choroby skórne i weneryczne UL. NAWROT 2 TELEFON 79-89
 Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedziele od 11—2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Firmy sprzedające na raty lub pragnące zaprowadzić u siebie dział sprzedaży na raty, lub panowie posiadający kapitał i zdolności organizacyjne, chcący prowadzić tego rodzaju interes w domu, mogą osiągnąć duże zarobki przez wyłączną sprzedaż naukowo zbadanych, cieszących wielkim powodzeniem **aparatur do naświetlania**, dających się zastosować przy wszystkich prawie chorobach.
 Do każdego aparatu dołączony jest sposób użycia; każda rodzina jest nabywcą; znajomości fachowe zbyteczne. Całkowity materiał organizacyjny dostarcza firma.
 Prosimy o referencje.
 Korespondencja w języku niemieckim.
VELMAG
 Vereinigte Fabriken elektr. Apparate
 Leipzig 199, D. 27.

Kino SPÓŁDZIELNI
 Sienkiewicza 40.
 Dziś i dni następnych!
Zuzia Saksofonistka
 Ekscentryczne przygody miłośne studentki roku szkolnego 1928-29.
 W rolach głównych: **ANNY ONDRA I GASYON JAQUET.**
 Uwaga! Kino w ogrodzie bez względu na pogodę.
 Orkiestra powiększona
 Następnym programem: **„Całuję twój dłoń Madame”**
 W roli głównej: HARRY LIEDTKE.
 Wielki przebój na tle najpopularniejszej piosenki „Całuję twój dłoń Madame”, którą odśpiewa p. Zygmunt Ullas.
 W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.

Miejski Kinematograf Oświatowy
 Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
 Od 14. V. do 20. V. 1929
 DLA DOROSŁYCH:
„Świerszczyk”
 (Książę pozwolił)
 W rolach głównych: **LYA MARA I HARRY LIEDTKE**
 DLA MŁODZIEŻY:
 W krainie srebrnego lwa w 10-ciu aktach **Persja**
 Realizacja Bernarda Kellermanna.
 Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
 Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.



Gospodynie doby obecnej
 oddawna oczekiwały i domagały się środka samopiorącego. Potrzeby ich zaspokoili wynalazienie Radionu. Pranie przestało być utrapieniem gospodyń, gdy poznały korzyści i ułatwienia, jakie daje Radion.
Niema nic prostszego: wystarczy rozpuścić Radion w zimnej wodzie, namoczyć bieliznę w tym roztworze, gotować 1/2 godziny, potem należy wypłókać i bielizna jest wyprana. Zbędne jest tarcie i szrotkowanie białiny, gdyż

RADION
 sam pierze!

PORADNIA WENEROLOGICZNA
 Lekarzy-specjalistów **Zawadzka 1**
 czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz
 w niedzielę i święta od 9—2 pp.
 leczenie chorób wenerycznych i skórnych
 Badanie krwi i wydzielin na syfisy i tryper.
 Konsultacje z neurologiem i urologiem
 Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska
 Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 ZŁ.

„PRACA”
 Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi, Wólczańska 21.
 Tel. 67-15.
 Przyjmuje zapisy na:
 1. Krawiectwo damskie
 2. Szwalstwo
 3. Ręczne roboty
 4. Ondulację
 5. Manicure
 6. Artyst. haft maszynowy
 Sekretariat czynny od 9—1 rano i od 3—7 p. p.

Ogłoszenia drobne
 TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka. 2327—3
UMEBLOWANY POKÓJ
 przy inteligentnej rodzinie natychmiast do wynajęcia. Adres: Piotrkowska 107. Oferty do adm. pod „Tal.”. 2329—4

Na sezon letni „BRISTOL” Piotrkowska 30 TELEFON 25-91 Śniadania i Kolacje z 5-ciu dań po zł. 1.80.
 UWAGA! Lokal został przerobiony tylko na cukiernię. Z poważaniem **H. Bernheim.**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—
 Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.